GŁOS POMORSKI

Nr. 143 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 200.000 mk**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji **1,80 Złp.** w agenturach miejscowych miesięcznie **1,85 Złp.**, przez. pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą **2,05 Złp.**, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie **2,13 Złp.**, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce **3,50 Złp.**, do Gdańska 4.00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką co 2-gi dzień 14 fr). do Anglji 5 shil do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i. t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 8 groszy w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 35 groszy. za tekstem 28 groszy. dla W. M. Gdańska wiersz m/m. 8-łam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-łam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** niedziela, dnia 22-go czerwca 1924. | Telefon nr. **50 i 51.**

Zmiany w statucie Banku Polskiego.

Warszawa, 17. 6. (PAT.) W dniu 17 czerwca rb. odbyło się zebranie nadzwyczajne Banku Polskiego, na które przybyło 213 akcjonarjuszów, reprezentujących 392.460 akcji z prawem do 11.794 głosów.

Obradom przewodniczył prezes Banku Polskiego, Stanisław Karpiński, sekretarzował Józef Dangel. Ustalone zostały proponowane przez Radę Banku zmiany §§ 18 i 19 statutu. Paragraf statutu mieć będzie brzmienie następujące: Każdy akcjonarjusz uprawniony do udziału w walnem zebraniu (art. 16) i do głosowania na niem (art. 17) może wykonać swoje prawo przez pełnomocnika.

Akcjonarjusz posiadający mniej, niż 25 akcji, może upoważnić do zastępstwa innego akcjonarjusza, przyczem każde 25 akcji łącznie z reprezentowanemi daje prawo do jednego głosu.

Pełnomocnikiem może być tylko akcjonarjusz, uprawniony do udziału w walnem zebraniu, lecz nikt nie może posiadać więcej, niż 500 głosów razem z własnemi.

Każdemu akcjonarjuszowi wolno mieć tylko jednego pełnomocnika.

Pełnomocnictwa do uczestniczania i głosowania na walnem zebraniu są wolne od opłat stemplowych. Pełnomocnictwa wystawia się w formie listu do dyrekcji Banku Polskiego, podpisanego własnoręcznie pełnem imieniem i nazwiskiem akcjonarjusza.

Zaś § 19 brzmieć będzie:

Pełnomocnictwa do uczestniczenia w walnem zebraniu winny być przedstawione centrali Banku w Warszawie najpóźniej na 7 dni przed terminem zebrania dla wpisania na listę upoważnionych do głosowania i przygotowania kart wstępu z oznaczeniem ilości głosów.

Akcjonarjusze otrzymają karty wstępu na podstawie zapisów w księdze akcjonarjuszów. Wydawanie kart wstępu rozpoczyna się na 2 tygodnie przed terminem zebrania i przerywa się na 3 dni przed zebraniem.

Do rady Banku wybrani zostali na miejsce ustępującego p. Jana Kantego, Steczkowskiego, p. Kazimierz Fudakowski i na wakujące miejsce 12-go członka rady p. Romuald Mielczarski. Na zastępców członków rady Banku wybrano: pp. Pawła Geisenheimera, Włodzimierza Seydlitza i Zdzisława Słuszkiewicza.

Granice na Śląsku definitywnie ustalone.

Cieszyn, 20. 6. (Pat). W dniu 16 b. m. rozpoczęły się na Śląsku Cieszyńskim prace nad przesunięciem dotychczasowej linji demarkacyjnej na oznaczoną słupami granicę państwa, wczoraj zaś rozpoczęło się obejmowanie tej granicy przez władze administracyjno-skarbowe obu państw. W skład delegacji polskiej wchodzą major Romaniszyn jako przedstawiciel rządu i komisji delimitacyjnej oraz major Zawadowski z ramienia województwa śląskiego Ze strony czeskiej występują radca rządowy dr. Schüller z ramienia rządu krajowego w Opawie oraz radca ministerjalny Dury jako przedstawiciel komisji delimatacyjnej. Pozatem w skład delegacji wchodzą starostowie z Cieszyna i Frysztadu, przedstawiciele władz wojskowych, skarbowych, celnych oraz policji państwowej.

W dniach 16. i 17. nastąpiło przejęcie granicy od granicy Śląska aż do Cieszyna, w dniu 18 b. m. zaś podpisano w polskiej części miasta Cieszyna odnośny protokół. Obie delegacje w ramach swoich kompetencji wysunęły szereg utrudnień lokalnych, które wytworzyło dla miejscowej ludności przeprowadzenie granicy na Śląsku Cieszyńskim.

Postanowiono przedłożyć obu rządom propozycję przedłożenia dalszych ułatwień koniecznych dla życia gospodarczego ludności.

Objęcie nowej linji granicznej na wymienionym odcinku nastąpiło dnia 20 b. m. o godz. 12. W dniu 20 i 21 b. m. nastąpi objęcie pozostałego cieszyńskiego odcinka granicy, t. j. od Cieszyna do granicy słowackiej. Podpisanie odnośnego protokułu nastąpi w Cieszynie czeskim dnia 21 b. m.

Plotki o dymisji min. spraw zagr.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) W związku z wiadomością, podaną przez niektóre dzienniki, jakoby p. minister spraw zagr. złożył onegdaj na ręce p. prezesa Rady Ministrów podanie o dymisję, wydział polityczno-prasowy Prezydjum Rady Ministrów wyjaśnia, że jest ona nieścisła.

Projekt rozporządzenia w sprawie taryfy celnej.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) Rada Ministrów w dniu 20 bm. uchwaliła projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie taryfy celnej. Projekt ten uzgodniony ostatecznie na ostatniem posiedzeniu komitetu ekonomicznego ministrów wchodzi w życie w 15 dni po ogłoszeniu odnośnego rozporządzenia, opartego na punkcie 2-gim art. 1 i 2 ustawy z dnia 11 stycznia 1924 r. o naprawie skarbu państwa i reformie walutowej.

Sprawa umowy rolnej w woj. poznańskiem.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) Rokowania, prowadzone już od dłuższego czasu między pracodawcami a robotnikami o zawarcie nowej umowy zbiorowej rolnej w województwach poznańskiem i pomorskiem nie doprowadziły jeszcze do porozumienia głównie z powodu różnicy zdań co do ubezpieczeń.

Wobec tego dnia 20 bm. odbędzie się w Ministrestwie Pracy i Op. Społ. sąd rozjemczy, do którego każda ze stron deleguje po 6 przedstawicieli.

Ciągnięcie 5% pożyczki premjowej.

Warszawa, 21. 6. (Pat.) Dziś o godz. 12 w południe w urzędzie pożyczek państwowych odbędzie się ostatnie ciągnienie wygranych 4 proc. pożyczki premjowej. Wylosowane bedą jednocześnie wszystkie wygrane, jakie w myśl ustawy paść winny w ciągu roku bieżącego. W tym celu wylosowanych będzie 28 premji. poczem nastąpi konwersja obligacji na nową 5 proc. pożyczke konwersyjną w złotych. Konwersja nastąpi po 1 zł. za 500 marek.

Nawoływania do zemsty.

Olsztyn, 18 czerwca.

Niemcy nie kochają nas Polaków, jak nie kochaja Litwinów. Że jednak uważaja Litwę za ekspozyturę i przyczółek interesów niemieckich, a Kłajpedę jako „przynętę, wypożyczoną tymczasowo głupim Litwinom“ temu też wybaczają im wykroczenia i grzechy przeciw Niemcom. Zresztą żądać zwrotu kurytarza można jedynie w związku z żądaniem zwrotu Wilna. Żądanie pierwsze jest tak nierozłączalne od drugiego, że „głupi Litwin“, zdaniem prasy nacjonalistycznej niemieckiej, ani się spostrzeże, gdy Kłajpeda w następstwie zwycięstwa pruskiego nad Polakami z powrotem automatycznie połączy się z Prusami.

Wynaradawianie Litwinów przez Prusaków szło w tem samem, czy nie szybszem tempie, co wynaradawianie Mazurów. Uświadomieni narodowo Litwini pruscy — a jak mało jest ich? — nie kochają Niemca, kochać go zresztą nie mogą. Niemiec wi dobrze, że w miarę rosnącego wpływu Litwy Kowieńskiej pokost niemiecki łatwo się zetrze z Litwina kłajpedzkiego i że jakie takie porozumienie Polski z Litwą nietylko jedyny stanowi warunek szybkiej litwinizacji Kłajpedy i ziemi sięgającej poza Tylżę, ale „zarygluje“ od wschodu Prusy Wschodnie.

Te ideologję działaczy Prus Wschodnich trzeba znać, by zrozumieć hecę, którą nacjonaliści pruscy uprawiają wśród Litwinów przeciw Polsce. Postponowanie interesów niemieckich przez działaczy niemieckich wśród Litwinów jest tylko pozorne. Wobec kwestji kurytarza polskiego odgrywa kwestja Kłajpedy na razie dla Niemców podrzędną rolę. Wprzód kurytarz, a potem Kłajpeda — oto hasło, które rozbrzmiewa obecnie w Prusiech Wschodnich.

Oczywista, że Niemcom — junkrom spieszy się z zlikwidowaniem kurytarza i że doczekać się nie mogą tej chwili, w której ich zdaniem obliczą się z Polakami.

Aby naszych idealistów wierzących i głoszących porozumienie z Niemcami dowodnie przekonać o tem, jak Niemcy Prus Wschodnich przedstawiają sobie i propagują tę likwidację w najbliższej przyszłości, przytaczamy najnowszy „Głos zemsty i odwetu“, jaki rozleją całe Prusy Wschodnie.

Odezwa wskazuje na pamiętny dzień przegranej naszej na Warmji i Mazowszu 11 lipca 1920 roku i woła:

„Zachłana chciwość polska, podniecana ślepą nienawiścią, otrzymała w traktacie hańby, którego okowy dźwigać musimy z roku na rok, bezrozumne prawo roszczenia pretensji do praniemieckiej ziemi. Już wyciągnął polski sęp gadzinowy okrwawione pazury po ziemię, zroszoną krwią niemiecką i zbudowaną przez ducha niemieckiego, gdy furor teutonicus, wzniecony we wszystkich ziemiach niemieckich, się rozpalił i buchnął płomieniami. Ostatnie resztki rozdwojenia były zapomniane! Jeden okrzyk wyzwolił serc namiętność! Na koń do ziemi wschodniej! (Gen Ostland wollen wir reiten!)...

Niemiecki dzień! I drgając, popuścił swój łup sęp gadzinowy!

Lecz nie zupełne było zwycięstwo. Działdów, przyczółek krain niemieckich, stracony! I boleść pali wszystkich serca! Z oczyma tęsknoty patrzono z tąd tamdotąd i odwrotnie. „Wiecznie jesteśmy obaj połączeni“... I wierni ojczyźnie skupili się! Nie tylko dla siebie, lecz i dla braci swych starać się chcą radą i pomocą!“

— A więc o Działdów idzie na razie! I o ziemię „odwiecznie niemiecką“!

W każdym razie ciekawe jest publiczne stwierdzenie że „wszyscy wierni ojczyźnie“ tworzą jeden związek, czyhający na moment rozstrzygający walki z Polską.

Videant consules! Miej się na baczności mężu stanu Polski!

M.

Stosunki polsko-francuskie.

Prayż, 20. 6. (Pat.) „Semaine Religieux“ ogłasza list wikarjusza generalnego de la Barre, sekretarza ks. kardynała Dubois z opisami podróży francuskich dostojników kościelnych do Polski oraz pobytu ich w Polsce do chwili obecnej. Autor listu, opisując przyjęcie, wydawane w Polsce na cześć dostojnych gości, podkreśla serdeczność, z jaką polskie społeczeństwo wita wszędzie swoich gości.

Paryż, 20. 6. (Pat.) Poincare będzie reprezentantem w akademji francuskiej komitetu i dyrekcji instytutu francuskiego w Warszawie.

Preliminarz budżetowy Prezydenta Państwa.

(Referent Komisji Budżetowej ks. poseł Kaczyński.)

Wysoki Sejmie! Już, jak sprawozdawca generalny zaznaczył, cały budżet Państwa opracowany jest pod kątem widzenia oszczędności. Do maksimum te oszczędności posunięto w budżecie Prezydenta Rzeczypospolitej. Na wydatki Prezydenta Państwa składają się trzy działa: mianowicie w I dziale uposażenie Prezydenta, następnie utrzymanie Kancelarji Cywilnej oraz dział III gmachy reprezentacyjne. O ile chodzi o uposażenie Prezydenta Rzeczypospolitej, to Prezydent według przedłożenia rządowego oraz Komisji ma pobierać rocznie 85 585 złotych. Uposażenie Prezydenta Rzeczypospolitej obliczone jest na podstawie uposażenia z czerwca 1923 roku. Jednakże Pan Prezydent Rzeczypospolitej, chcąc dać przykład przy przeprowadzeniu oszczędności zaproponował skreślenie swego kredytu o 25 proc. W tym wypadku Ministerstwo Skarbu, przychylając się do życzenia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, obliczyło uposażenie o 25 proc. mniejsze od tej normy, jaką poprzednio pobierali Naczelnik Państwa oraz Prezydent Rzeczypospolitej. O ile chodzi o listę cywilną Prezydenta naszego Państwa to trzeba zaznaczyć, że to uposażenie jest najniższe wogóle jakie gdziekolwiek istnieje. Dla charakterystyki pozwalam sobie Szanownym Panom przytoczyć listę cywilną Prezydentów jak i też królów innych państw. Otóż w Czechosłowacji Prezydent Republiki Czechosłowackiej pobiera 526 tysięcy franków złotych rocznie, razem z utrzymaniem kancelarji cywilnej wynosi to półtora miljona franków złotych. We Francji prezydent Republiki francuskiej pobiera 250 tysięcy franków złotych, w Stanach Zjednoczonych prezydent pobiera 420 tysięcy, w Jugosławji król ma listę cywilną w sumie półtora miljona franków, we Włoszech lista cywilna wynosi 3 miljony 300 tysięcy, w Belgji 4 miljony 446 tysięcy, w Anglji lista cywilna wynosi 9 miljon. 400 tysięcy. Te listy cywilne są powiększane wydatkami na utrzymanie domu. Prezydent Państwa, pobierając 85 000 rocznie, ma w tym kredycie fundusz na wydatki reprezentacyjne, oraz na różne subsydia. Przeglądając budżet Prezydenta Państwa mogłem skonstatować, że ogromna część z tych 85 000 złotych rocznie idzie na różne subsydja i zapomogi, których nie szczędzi p. Prezydent.

Dział II. obejmuje utrzymanie kancelarji cywilnej. W tym dziale II wszystkie kredyty zostały przyjęte przez Komisję według przedłożenia rządowego z wyjątkiem par. 7, w którym jest przewidziany kredyt na inne wydatki. Trzeba zaznaczyć, że Prezydent Państwa podczas podróży opłaca przejazdy kolejami, ma cały szereg różnych wydatków, urządza przyjęcia itd. i na to wszystko było wyasygnowano w budżecie przedstawionym przez rząd 40 złotych. Komisja budżetowa wobec konieczności, która zmusza do tego, że Prezydent Państwa odbywa wizytację po kraju i musi mieć jakąkolwiek sumę dla reprezentacji, podniosła ten kredyt z 40 złotych do 40 000.

Jednak wobec drożyzny oraz wobec wysokiej taryfy kolejowej ten kredyt 40 tysięcy już jest na wyczerpaniu. Jak słyszałem Rząd nasz nosi się z zamiarem przyjścia na Sejm z propozycją podwyższenia tego kredytu, o drugie 40 tysięcy. Ogółem wydatki II-go działu wynoszą 191 602 złote.

Na dział III składają się wydatki na gmachy reprezentacyjne. Muszę zaznaczyć, że ten dział w budżecie Prezydenta Rzeczypospolitej jest działem nowym, bo poprzednio znajdował się w budżecie Ministerstwa Robót Publicznych. Sumę ogólną wydatków zwyczajnych preliminuje się w łącznej kwocie 887 447 złotych. Kredyty w porozumieniu z przedłożeniem rządowem zostały powiększone w dziale 2 prg. 7 o 39 960 złotych. Jeżeli chodzi o rubryki dochodu, to wynosi 10 240 złotych otrzymanych drogą sprzedaży rzeczy zbytecznych. W tym też brzmieniu został uchwalony przez Komisję i preliminowany budżet Prezydenta Rzeczypospolitej, który mam zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia.

Oprócz tego Komisja Budżetowa pragnąć unormować listę cywilną Prezydenta Państwa uchwaliła rezolucję, która wzywa Rząd, ażeby stosownie do art. 52 Konstytucji wniósł ustawę o uposażeniu Prezydenta Rzeczypospolitej. Powyższy budżet oraz rezolucię przedstawiam Wysokiemu Sejmowi do uchwalenia. Sejm uchwalił budżet Prezydenta Państwa i odrzucił demonstracyjny wniosek P. P. S., domagający się zmniejszenia uposażenia o 1 złoty (!!!).

Znaczenie wyborów we Francji.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) Prof. Marceli Handelsman po powrocie do Warszawy z Paryża wygłosił w dniu 19 bm. dla grona posłów, senatorów i wybitnych polityków zaproszonych przez redakcję „Przegladu Politycznego", referat o wynikach wyborów we Francji, opierając się na informacjach otrzymanych przez bezpośrednie zetknięcie się z kierowniczymi mężami stanu we Francji.

Wysunięcie na pierwszy plan zagadnienia bezpieczeństwa Francji, podniesienie znaczenia Ligi Narodów, dążenie do siągnięcia w niej kierowniczego stanowiska, natychmiastowe uznanie Rosji sowieckiej de jure, radykalne zmiany w stosunkach z Watykanem, wreszcie utrzymanie okupowanych terenów niemieckich jako zastaw w swojem ręku — oto zdaniem prelegenta podstawy polityki zagranicznej obecnego rządu francuskiego. Na tle dokonywujących się zmian wyczuwa się wyraźnie konieczność wielkiej czujności i aktywności w polityce Polski.

Prof. Handelsman przypomniał, że przywódca obecnej większości francuskiej był naszym przyjacielem jeszcze za czasów wpływów dawnej Rosji. Referat prof. Handelsmana wzbudził ogromne zainteresowanie.

Posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) Przed porządkiem dziennym złożył ślubowanie pos. Leon Leśniewski, który wstępuje na miejsce p. Wachowiaka.

Pos. Bobek (Piast) referował ustawę o ochronie drobnych dzierżawców rolnych i o zmianach do tej ustawy. Mówca prócz projektu przytoczył rezolucję wzywającą rząd do zgromadzenia danych statystycznych co do kategorji dzierżawców i wielkości ich gospodarstw. Druga rezolucja domaga się opracowania ustawy, regulującej ostatecznie stosunki między dzierżawcami, objętymi niniejszą ustawą, a właścicielami gruntów — najpóźniej do stycznia 1925 r.

W dyskusji pos. Bittner (Chrześc. Dem.) zauważył, że ustawa jest sprzeczną z Konstytucją i tworzyć będzie nową szachownicę wiejską, co będzie źródłem męczących procesów. Mówca przedkłada w końcu wniosek o odesłanie tej ustawy do komisji. Wniosek ten Izba odrzuciła.

Pos. Kowalczyk (Piast), omawiając poprawki, oświadcza, że ustawa ma charakter bardziej społeczny niż gospodarczy. Mówca przypomniał, że przedstawiciel rządu powiedział w komisji, iż Ministerstwo Reform Rolnych dąży do tego, aby w jaknajkrótszym czasie przeprowadzić uwłaszczenie wszystkich dzierżawców, trzeba zaprowadzić system dzierżawy przynajmniej 25-letni z tem, iż właściciele nie będą podnosić czynszów, jeżeli dzierżawca swoją pracą lub kapitałem polepszył kulturę i zwiększył dochody ziemi. Inaczej trudno byłoby zachęcać dzierżawców, aby pracowali nie dla siebie, lecz dla właścicieli.

Pos. Putek (Wyzw.) oświadczył, iż ustawa nie może być przywilejem średniej własności, lecz musi być podyktowana interesem społeczeństwa.

Pos. Brownsford (ZLN.) i pos. Kubik (Chrześc. Nar.) proponują, aby ustawa nie obejmowała Poznańskiego i Pomorza. Na wypadek odrzucenia tej poprawki proponują, aby przynajmniej wyłączyć dobra kościelne, fundacyjne i samorządowe z pod działania tej ustawy.

Przeciwko tym porawkom przemawiali pos. Putek i Śmigiel. Ze względu na znaczną ilość zgłoszonych poprawek dalsze rozprawy i głosowanie odroczono do jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu w przyszłym tygodniu.

Przystąpiono do ustawy o uprawnieniu Ministerstwa Pracy i Op. Społ. do powoływania nadzwyczajnej komisji rozjemczej dla załatwiania zatargów zbiorowych między pracodawcami i pracownikami rolnymi.

Po przemówieniu sprawozdawcy pos. Ossowskiego (Chrześc. Nar.), pos. Kwapiński proponuje do art. 4 dodać następujący ustęp: W razie nieprzybycia na posiedzenie komitetu członka ze strony pracodawców, przewodniczący komitetu ma prawo nałożyć na niego grzywnę w wysokości 300 zł., zaś w razie nieprzybycia członka komisji ze strony pracowników rolnych, przewodniczący komisji ma prawo nałożyć na niego grzywne w wysokości 5 zł. Suma ta będzie ściągana na rzecz skarbu. Nadto pos. Kwapiński stawła wniosek, aby ustawa obowiązywała tylko przez jeden rok od dnia jej ogłoszenia.

Kierownik Ministerstwa Pracy i Op. Społ. p. Simon oświadczył się za pierwszą poprawką, a sprzeciwił się drugiej.

W głosowaniu Izba przyjęła obydwa wnioski pos. Kwapińskiego, poczem uchwaliła całą ustawę w drugiem czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Izba przyjęła następnie w trzeciem czytaniu ustawę o zmianie przepisów budowlanych w b. zaborze rosyjskim.

Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o opłatach za prowadzenie aktów stanu cywilnego. Na wniosek pos. Smoły sprawę tę odesłano z powrotem jeszcze raz do komisji, ponieważ nie jest ona pilną.

Z kolei przystąpiono do ustawy o podwyższeniu i zrównaniu stawek niektórych opłat skarbowych i należytości. Po krótkim referacie pos. Byrki (PLS.) ustawe przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.

Po sprawozdaniu pos. Załuski (ZLN.) o poprawkach Senatu, poczem ustawę odesłano do ogłoszenia. marynarki wojskowej, Izba odrzuciła wniosek Senatu o skreślenie w zdaniu „Polska marynarka wojskowa..." przymiotnika polska.

Po sprawozdaniu pos. Kaweckiego (ZLN.) o poprawkach Senatu do ustawy w sprawie uwłaszczenia czynszowników i wolnych ludzi przyjęto niektóre poprawki Senatu, poczem utsawę odesłano do ogłoszenia.

Następne posiedzenie jutro o godz. 10 rano. Na porządku dziennym dalsze rozprawy budżetowe.

Z komisyj sejmowych.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) Sejmowa komisja administracyjna prowadziła w dalszym ciągu dyskusję nad projektem ustawy gminnej, a w szczególności nad artykułami, dotyczącemi członkostwa gminnego. Ustalono, że członkostwo gminne nabywa się przez 6-miesięczne zamieszkanie w gminie, przez zamążpójście, przez urodzenie z osób, przynależnych do gminy, przez orzeczenie sądowe dla osób umysłowo-chorych i niedorozwiniętych oraz przez uzyskanie stałej posady rządowej lub samorządowej.

Kto niema członkostwa gminnego, jest mieszkańcem gminy.

Przy art. 12 po gorącej dyskusji przyjęto wniosek pos. Inslera (kl. żyd.), że gmina ma prawo nie będącym członkami gminy osobom, które nie mogą wykazać celu pobytu lub zachowaniem swojem dają powód do publicznego zgorszenia, tudzież niepoprawnym włóczęgom zakazać pobyt w okręgu gminy. Członkowie gminy mają prawo swobodnego pobytu w gminie bez żadnego ograniczenia.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) Sejmowa komisja skarbowa uchwaliła projektowane przez pos. Putka i Smoła rezolucję w sprawie opodatkowania osób duchownych.

Z Ligi Narodów.

Ograniczenie zbrojeń morskich. — Z konferencji pracy.

Genewa, 20. 6. (Pat). Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów po wysłuchaniu raportu Benesza, Rada postanowiła przedstawić na przyszłej sesji zgromadzenia Ligi Narodów sprawę zasad i sposobów postępowania przy ograniczeniu zbrojeń morskich. W sprawie tej ujawniła się w czasie rokowań wstępnych i technicznych znaczniejsza rozbieżność opinji. Byłoby pożądanem, aby zgromadzenie przy okazji wytknęło podstawy zasadnicze, na których opierałoby się ogólne porozumienie w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich.

Genewa, 20. 6. (Pat). Grupa delegatów poszczególnych rządów na konferencję pracy wybrała na przewodniczącego delegata rządu szwajcarskiego Pfistera.

Genewa, 20. 6. (Pat) Prace międzynarodowej konferencji pracy odbywają się obecnie w poszczególnych komisjach. Delegaci polscy biorą udział w następujących komisjach: inż. Sokal w komisji głównej, ks. Wojcicki i prof. Okolski w komisji od nieszęśliwych wypadków, Teller w komisji bezrobocia, Gołdrzykowski w komisji pracy nocnej w piekarniach, pozatem w komisji odpoczynku robotników zasiadają Sokal, ks Wojcicki i Okolski. Przewodniczącym tej komisji najważniejszej dla prac konferencji wybrany został delegat Sokal.

Genewa, 20. 6. (Pat). Na dzisiejszem posiedzeniu komisji do spraw odpoczynku robotników, delegat rządu angielskiego zażądał ograniczenia dyskusji do kwestji kształcenia tak, aby nie poruszyć sprawy mieszkaniowej, nastręczającej obecnie rządowi angielskiemu duże trudności w parlamencie. Wniosek ten odrzucono i przyjęto wniosek polsko-francuski, domagający się rozpatrywania całokształtu sprawy.

Genewa, 20. 6. (Pat) Prezes delegacji polskiej inż. Sokal wydał dziś na cześć prezesa konferencji pracy Brantinga śniadanie.

Uroczyste przyjęcie u prez. Doumergue'a.

Paryż 20. 6. (Pat.) Na dzisiejszem uroczystem przyjęciu przez prezydenta republiki korpusu dyplomatycznego monsignore Ceretti dziekan korpusu w przemówieniu swojem wyraził życzenie, aby za kandydatury Doumergue'a świat cały mógł w całej pełni korzystać z pokoju i aby rządy jego zapewniły Francji na długie lata bezpieczeństwo i pomyślność. Monsignore Coretti zapewnił prezydenta o całkowicie lojalnej współpracy korpusu dyplomatycznego i odnośnych rządów w dziele urzeczywistnienia tego wzniosłego ideału. W odpowiedzi swej prezydent Doumergue podziękował dziekanowi korpusu za wyrażone przez niego życzenia i stwierdził, że żaden naród nie pragnie bardziej od francuskiego zrealizowania pełni pokoju światowego, do którego tak wzdychają wszystkie ludy.

Paryż 20. 6. (Pat.) Dzisiaj o godzinie 3 popoł. prezydent republiki Doumergue przyjął w pałacu Elisejskim korpus dyplomatyczny. Na przyjęciu obecni byli pos. Chłapowski, radca legacyjny p. Szembek i cały personel poselstwa polskiego. Po okolicznościowem przemówieniu prezydent republiki w towarzystwie prezesa rady ministrów Herriota i szefa protokułu dyplomatycznego przeszedł dookoła sali. Herriot przez kilka chwil rozmawiał z ministrem Chłapowskim, oświadczając mu, że pragnie jak najszybciej zobaczyć się z nim i natychmiast po swym powrocie z Anglji przyjmie go, aby porozmawiąć z nim — jak się wyraził — „mając umysł wypoczęty i serce otwarte".

Prusy troszczą się o swe granice.

Opole, 20. 6. (Pat.) Pruski minister spraw wewn. Severing przybył w towarzystwie kilku radców ministerjalnych do Opola, gdzie odbyły się narady w sprawie nowych granic powiatowych miast takich, jak Raciborz, Dobrodzień, Głupczyce, Koźle, Opole i Wielkie Strzelce.

Ustawa o pracy młodocianych i kobiet.

Warszawa, 20. 6. (Pat.) Sejmowa komisja ochrony pracy rozpatrywała na podstawie sprawozdania pos. Ładziny (ZLN.) poprawki Senatu do projektu ustawy o pracy młodocianych i kobiet.

Cześć rzemiosłu!

W dniu Zjazdu przedstawicieli rzemiosła pomorskiego, życzymy im jak najpomyślniejszych wyników obrad, podejmowanych dla wspólnych nam wszystkim celów, dobra ogółu i Ojczyzny.

List z Górnego Śląska.

Przesilenie gospodarcze bliskiem katastrofy. — Zarządzenia rządu: obstalunki dla hut, zapomogi i praca dla bezrobotnych. — Przesilenie dziełem polityki niemieckiej. — Usunięcie teatru niemieckiego z Katowic. — 100 miljardów marek polskich na „Dar narodowy 3 Maja". —

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, 20 czerwca.

Położenie gospodarcze na Śląsku polskim powoli przybiera rozmiary katastrofy. Ograniczono produkcję lub nieomal całkiem unieruchomiono kilka największych hut, jak połączone huty „Laury' "i „Królewska", huta „Pokoju" i inne, gdzie liczbę robotników zredukowano do połowy, rzekomo ze względu na brak zamówień, dla braku gotówki itp. Liczba bezrobotnych w obwodzie przemysłowym wynosi obecnie około 20 000 a niezadługo obejmować będzie do 40 000 osób czyli blisko tyleż żywicieli rodzin.

Widmo nędzy zawisło nad dziesiątkami tysięcy biednych egzytsencji, jeśli rząd nie przyjdzie im z wydatną pomocą lub spowoduje, aby huty nadal utrzymane zostały w pełnym ruchu. I zdaje się, że rząd poważnie nad tem się zastanawia i poczynił już pierwsze kroki w tym kierunku. Ministerstwo kolei zamówiło w wymienionych hutach z terminem dostawy 18 tysięcy tonn szyn kolejowych i jako zaliczkę wypłaciło zaraz połowę należności, tak, że te oddziały hut, w których wyrabia się szyny, nie mogą się już wymawiać „brakiem zamówień" lub „brakiem gotówki". Gminom śląskim zaś rząd przyznał znaczne kredyty na budowę gmachów publicznych, naprawę dróg itp., aby gminom umożliwić zatrudnienie licznych bezrobotnych. Niezależnie od tego gminy same rozpoczęły akcję na rzecz bezrobotnych i potrzebujących wsparcia przez wybranie komitetów miejscowych, które obok „Czerwonego Krzyża" zbierają datki w pieniądzach i naturaljach, tak, iż można mieć nadzieję, że akcja wrogów naszych, zmierzająca do zrujnowania przemysłu śląskiego i uniemożliwienia sanacji finansów Państwa Polskiego spełznie na niczem.

* * *

W ostatnich „Listach" moich niejednokrotnie już pisałem, że obecne przesilenie gospodarcze jest tylko wynikiem akcji sabotażu niemieckiego, rozpoczętego dla wyżej wymienionych celów. Jak bowiem wiadomo, obok hut także kopalnie śląskie znajdują się obecnie w „ciężkiem" położeniu, te same kopalnie, które, jak naprzykład spółka „Giesches Erben" w latach ubiegłych miały krociowe zyski, daleko większe niż przed wojną, i za pieniądze, na robotniku polskim w Polsce uzyskane, pobudowały w niemieckiej (!) części Śląska wspaniałe gmachy i domy urzędnicze. Prawie wszystkie kopalnie obok niedziel i świąt „świętują" czyli stoją nieczynnie jeszcze przez jeden do dwóch, a nawet i trzech dni w tygodniu roboczym, również rzekomo ze względu na brak zamówień, na brak zbytu. Ile traci na tem robotnik, ile traci wogóle polski majątek narodowy, łatwo wyobrazić sobie można. Bo węgiel górnośląski obecnie, dzięki przeprowadzonej w myśl życzeń pracodawców znacznej zniżki zarobków, i z zagranicą znowu konkurować może. Nie dość na tem, właściciele kopalń wypowiedzieli umowę w sprawie obniżenia płac obowiązującą do 30 lipca rb., zapowiadając z dniem 1 sierpnia dalsza zniżkę. Plan ich zapewne idzie w parze z najnowszym krokiem rządu niemieckiego, który przez komisarza swego zarządził, że import węgla z polskiej części Śląska do Niemiec odtąd wynosić może tylko 500 000 tonn miesięcznie, czyli ani połowy tego, co Niemcy zobowiązały się sprowadzać ze Śląska polskiego na mocy Konwencji Genewskiej w sprawie podziału G. Śląska. Tutejsza prasa polska komentując to zarządzenie, utrzymuje słusznie, że stanowi ono jeden dowód więcej, iż przesilenie wywołali Niemcy w celach politycznych przeciwko Polsce, i że zarządzenie komisarza niemieckiego ma na celu powiększenie chaosu gospodarczego i bezrobocia na Śląsku polskim.

Nie potrzeba nadmieniać, że zarządzenie to jest bezprawne, bo jest naruszeniem umów międzynarodowych, i rząd polski zapewne odpowiednio na nie zareaguje. Nawet hakatystyczna „Katowitzer Zeitung", przyciśnięta do muru, wczoraj przyznać musiała, iż zarządzenie niemieckie jest bezprawiem. Jeśli przemysłowcy chcą uniknąć zarzutu sabotażu, dlaczegóż wcześniej nie starali się o zagraniczne rynki zbytu, dlaczegóż opierali się, jak dotąd, głównie o rynek niemiecki, który jak widzimy obecnie, całkiem ich zawiódł? Owe kilkaset czy tysięcy tonn węgla, jakie wywożą naprzykład do Rumunji, Austrji, Węgier, Włoch lub Szwecji, łatwo mogliby pomnożyć o 10 i uniezależnić się od Niemiec, gdyby na czas byli o tem pomyśleli, i gdyby im serjo na tem było zależało.

Po powyższych obszerniejszych ustępach na temat położenia gospodarczego krótko jeszcze o kilku pomniejszych sprawach:

Niemcy, jak wiadomo, słyną ze swej „lojalności", ze swej „wierności" w spełnianiu danych przyrzeczeń lub zawartych umów. Jak ta ich „lojalność" wygląda, miałem już sposobność pisać kilkakrotnie. Tym razem znowu mały przykład: Związek „Heimattreuerów" śląskich, czyli związek Górnoślązaków, popierany przez rząd tak niemiecki jak pruski, który ma na celu „ratowanie Śląska dla Niemiec", na tegorocznym swym zjeździe w Radeberg pod Dreznem uchwalił następującą rezolucję: „Zjazd Górnoślązaków w Radeberg ponawia swój ślub, że nie uznaje haniebnego wyroku Ligi Narodów i walczyć będzie dalej, aby oderwaną część śląskiej Ojczyzny połączyć z Rzeszą niemiecką. Braci i siostry poza granicą wzywa do wytrwania w wierności". Zaznaczyć wypada, że z ramienia rządu pruskiego na zjeździe obecnym był zastępca naczelnego prezesa prowincji śląskiej, radca rządowy dr. Weigel z Opola.

Tegoroczny sezon Teatru Polskiego w Katowicach zbliża się ku końcowi. Teatr niemiecki dawno już się rozjechał. W tym czasie Teatr Polski wystawił kilka nowych dobrych sztuk, tak samo występowała na scenie teatru katowickiego Opera warszawska. Gmach teatru miejskiego w przyszłym sezonie należeć będzie wyłącznie do Teatru Polskiego, a Niemcy, o ile zechcą utrzymywać własny teatr, będą sobie musieli szukać osobnej sceny.

Zbiórka na „Dar Narodowy 3-go maja", urządzona na Śląsku w święto narodowe, znowu wykazała patrjotyzm i ofiarność polskiego ludu śląskiego. W miastach jak Katowice, Król Huta, Mikołów, Tarn. Góry i in. zebrano sumy od 10 do 20 miljardów, — razem około 100 miljardów mkp. w całem województwie śląskiem.

Zapomnieć nie należy przytem, że dzieje się to w czasach przesilenia gospodarczego i w czasach, gdy urządza się liczne, równie owocne zbiórki na cele kulturalne, oświatowe, dla bezrobotnych, na fundusz wakacyjny dla dzieci, na budowę kościoła katedralnego w Katowicach itp.

A. Pałek.

Uspokojenie opinji we Włoszech.

Mussolini posiada poparcie narodu. — Wzruszający list rodziny zamordowanego. Mimowolne fałsze prasy europejskiej. — Zarządzenia Mussoliniego.

Rzym, 20. 6. (Pat.) Prasa omawia obszernie szczegóły, dotyczące bojowej organizacji faszystowskiej, która nie uznając żadnej władzy parlamentarnej, działa samowolnie i bez żadnej kontroli. Panuje tu powszechne zadowolenie, że Mussolini nie zawahał się przed zdecydowaną akcją, mającą na celu oczyszczenie stosunków, jakie panowały w stronnictwie oraz wykrycie winnych zbrodni.

Rzym, 20 .6. (Pat.) Matka i żona Matteotti'ego ogłosiły list, w którym opisując rozpacz i żal, zwracają się do narodu, prosząc o zachowanie spokoju.

M. in. piszą: Nauczyłyśmy się od naszego zaginionego tylko uczuć poświęcenia, dobroci i miłości. Wobec tego zgodnie z tą jego wolą, obecnie dla nas świętą, błagamy Boga, by Matteotti był ostatnią ofiarą i aby jego morderstwo przyniosło odrodzenie i spokój.

Rzym, 20. 6. (Pat.) Komentarze pewnego odłamu prasy europejskiej, oparte zresztą na fałszywych wiadomościach, które pojawiły się z racji okrutnego zabójstwa posła Matteotti'ego oraz inwektywy tejże prasy przeciw faszyzmowi budzą tutaj wielkie zdziwienie. Postępowanie to, pochodzące zeszłą z przyczyn niezależnych od samego faktu zabójstwa, które posłużyło tylko za pretekst, uważane jest przez opinję publiczną za próbę wtrącania się w wewnętrzne stosunki Włoch.

Nie trzeba zapominać, że podobne zabójstwa zdarzały się istotnie we wszystkich krajach. Należy ubolewać nad zabójstwem także z tego powodu, że przerwało ono dzieło zgody narodowej, któremu prezes p. Mussolini poświęcił bardzo wiele pracy, jak tego dowodzi ostatnia jego mowa w izbie deputowanych.

Nie ulega wątpliwości, iż zabójstwo nie poderwie ani faszyzmu, którego siła jest daleko większą, niż to przypuszczają pewne koła cudzoziemskie, ani też rządu narodowego.

Policja i organa sprawiedliwości działają z całą stanowczością i bezwzględnością. Sytuacja jest zupełnie normalna.

Rzym, 20. 6. (Pat.) Stefani donosi, że na polecenie władz sądowych policja aresztowała wczoraj byłego członka dyrektorjatu partji faszystów Giovanni Marnelli-ego, który do niedawna był socjalistą, pod zarzutem namawiania do pozbawienia posła Matteotti'ego wolności osobistej oraz dostarcz. pieniędzy na podróż pomocnikowi Dumini'ego Hirschwaldowi. Hirschwald został również aresztowany. Sądził on, że Matteotti żyje jeszcze i znajduje się w pewnej willi koło Fiagi. W willi tej policja nie zdołała go odnaleźć.

Wiedeń, 20. 6. (Pat.) „N. Fr. Presse" donosi z Rzymu: Natychmiast po nadejściu wiadomości o zamordowaniu Matteotti'ego, Mussolini udał się na audjencję do króla w zamiarze złożenia swej dymisji. Król jednak wyraził tylko rekonstrukcję swego gabinetu.

Podróż Herriota do Anglji.

Paryż 20. 6. (Pat.) Premjer francuski wyjeżdża do Londynu jutro o godz. 8 rano.

Paryż 20. 6. (Pat.) W podróży do Londynu towarzyszyć będzie Herriotowi ambasador francuski w Berlinie Manserie, który przybył dziś do Paryża. Przed wyjazdem swym z Berlina Manserie był przyjęty przez Stresemanna, który przedstawił niemiecki punkt widzenia na ostatnie oświadczenie Herriota.

Londyn 20. 6 (Pat.) Prasa i koła dyplomatyczne okazują duże zainteresowanie dla wizyty Herriota w Londynie. Ze źródeł miarodajnych informują, że rozmowy, jakie prowadzić będą ze sobą obaj premjerzy będą miały charakter informacyjno-prywatny i streszczać się będą przeważnie w wymianie poglądów na plan odszkodowawczy komisji Davesa i na sprawę bezzwłocznego wprowadzenia tego planu w życie.

Z Niemiec.

Umowa polsko-niemiecka. — Stosunki francusko-niemieckie. — Kwestja Turyngji.

Berlin, 20. 6. (Pat.) Na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia parlamentu Rzeszy znajduje się m. i. umowa polsko-niemiecka w sprawie górnośląskiego okręgu granicznego.

Dessau, 20. 6. (Pat.) Na zebraniu niemieckiej partji ludowej minister spraw zagr. Stresemann oświadczył, że nie wątpi w to, iż nowi francuscy mężowie stanu nie zamierzają dalej stosować dotychczasowych metod.

Oświadczenie Herriota w sprawie ewakuacji zagłębia Ruhry rozumie Stresemann w ten sposób, że wejście w życie wszystkich zarządzeń, przewidzianych w sprawozdaniu rzeczoznawców iść będzie równolegle z ewakuacją.

Weimar, 20. 6. (Pat.) Turyngijski minister finansów oświadczył w Sejmie, że w razie przyjęcia przez rząd Rzeszy planu rzeczoznawców, Turyngja obarczona będzie z tego tytułu kwotą 50 miljonów marek złotych. Ponieważ taki ciężar jest dla Turyngji nie do zniesienia, przeto minister wzywa do odrzucenia sprawozdania rzeczoznawców.

Partje wojskowe w Niemczech wzrastają na sile.

Londyn, 20. 6. (Pat.) „Morning Post" ogłasza dłuższy wywiad z generałem Nolletem, który oświadczył m. in., że partje wojskowe w Niemczech zyskują coraz bardziej na sile. Jeżeli się śledzi — mówił minister — niemieckie instytucje wojskowe, to dojdzie się do przekonania, że mają one wyłącznie tendencje ofenzywne. Do wszystk. komend wojsk. wysyła się dokładne instrukcje, aby przygotowały się do szybkiej mobilizacji.

W konsulatach niemieckich zagranicą utworzono biura kontrolne, aby w czasie mobilizacji mogły wysłać do kraju wszystkich zdolnych do noszenia broni.

Liczebność armji niemieckiej wykazuje zdaniem gen. Nolleta około 2 miljonów żołnierzy. Kontrola wojskowa w Niemczech jest faktycznie niemożliwa, ponieważ rekrutów nie powołuje się w oznaczonych terminach. Niemożliwa jest również kontrola fabryk amunicji.

Kwestja besarabska.

Bukareszt, 20, 6, (PAT). Odpowiadając na interpelację dra Lupu w sprawie polityki rządu w stosunku do sowietów Bratianu i Duca zaznaczyli, że Rumunja przed innemi mocarstwami manifestowała nieustannie pragnienie podjęcia normalnych stosunków z Rosją sowiecką, przyczem to podjęcie normalnych stosunków byłoby uzależnione od uznania przez Rosję zasadniczych praw Rumunji do Bessarabji. Prezes rady ministrów oraz minister spraw zagranicznych podkreślili raz jeszcze charakter wybitnie pokojowy polityki Rumunji.

Przeciw układowi chińsko - rosyjskiemu.

Nowy Jork, 20. 6. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że Anglja, Francja i Japonja złożyły protest przeciwko układowi chińsko - rosyjskiemu, ponieważ na mocy tego układu Rosja uzyskuje całkowitą kontrolę nad koleją wschodnio - chińską, na której budowę Ameryka wydała przeszło 5 miljonów dolarów.

Likwidacja zatargu japońsko - amerykańskiego.

Nowy Jork, 20. 6. (PAT). Według doniesień z Tokio, odpowiedź amerykańska na notę japońską, protestującą przeciwko ustawie o imigracji zrobiła w Japonji dobre wrażenie. W amerykańskich kołach dyplomatycznych są zdania, że zatarg został w ten sposób zlikwidowany.

Zniesienie konsulatu austrjackiego w Krakowie.

Wiedeń, 20. 6. (PAT). Jak słychać z kół urzędowych, dotychczasowy konsulat austrjacki w Krakowie w najbliższym czasie ma być zniesiony, a agendy konsularne mają być powierzone konsulowi honorowemu. Nadto mają być utworzone konsulaty honorowe w Bielsku i Katowicach. Dotychczasowy konsul austrjacki w Krakowie Schwimmer przydzielony zostanie do poselstwa austrjackiego w Warszawie, albo powołany do centrali w Wiedniu.

Przegląd religijny.

Czego się uczyć od francuskich katolików? Cośmy im winni? — Stosunki po wyborach. — Statystyka z Lourdes).

Przyjazd Dostojnych Gości francuskich z kardynałem Dubois na czele, zwraca naszą uwagę na Francję katolicką! Naprzód — na związek, jaki ją łączy z katolicką Polską! Uczymy się od Francji naprzód tych metod organizacyjnych, które potrafiły skupić w jednym szeregu tak różnorodne często żywioły, a przedewszystkiem inteligencję po katolicku myślącą. Nieznane są u nas jeszcze organizacje katolickie lekarzy, artystów, pisarzy, adwokatów itd., a które natomiast we Francji elitę umysłową zrzeszyły pod katolickim sztandarem. Na znakomitej działalności A. C. J. F. (Katol. Stowarzyszenie młodzieży francskiej) uczy się już nasze akademickie „Odrodzenie" i „Stow. Młodzieży polskiej".

Oprócz tych naszych braków w stosunku do katolickiej Francji, zdążyliśmy już jednak zaciągnąć obowiązki względem niej. Nietylko w dziedzinie ścisłej wiedzy, teologicznej! Ale szczególnie i przedewszystkiem — w dziedzinie rozwoju idei katolicko-społecznej. Myśli Lacordaire'a, Le Play,a, zwłaszcza de Mun'a, G. Goyau'a ks. Naudet'a i in. przyjmują się coraz głębiej. Nasz ruch chrześcijańsko-demokratyczny rozwija się pod tchnieniem idei francuskich. Dokonała tego wojna i wynikłe z niej zbliżenie się dwóch narodów o wspólnych cechach kultury społecznej.

* * *

Polityczne warunki katolicyzmu we Francji nie są jeszcze obecnie wyjaśnione w zupełności. Przedewszystkiem nie wiadomo, czy obecna większość radykalno-socjalistyczna Izby zdecyduje się zerwać utwierdzony za poprzedniej kadencji „pokój religijny". Przypuszczać należy raczej, że nie!

W paryskich „Etudes" znakomity profesor prawa na Uniwersytecie katol. O. Yves dela Briere nie tai, że „Blok narodowy" przy wyborach 11-go maja poniósł klęskę, a z nim oczywiście i katolicy, których reprezentanci zasiadali w jego klubach przeważnie. W 29 dep. kartel lewicy, dzięki „premji większościowej" zabrał wszystkie mandaty, w 12 departamentach zaś Blokowi zostawił tylko po jednym. Katolicy ponieśli straty w wybitnych osobistościach politycznych, którzy mandatów nie zyskali, jak: generał Castelnau w Aveyron (radykał Borel chwalił się w „Quotidien"/w artykule p. t.: „Jak pobiliśmy generała Castelnau?" że zwyciężono go demagogiczną agitacją: — gen. C. pragnął wojny, on ją prowadził, on za nią odpowiedzialny!)" Padł również p. Gaihard — Bancel (z Ardeche), nieugięty obrońca katolicyzmu przeciw laicyzmowi, spadkobierca społecznej szkoły hr. de Mun'a! W samym Paryżu padł Daudet, przeciwnik wprawdzie demokratycznych reform, ale niezłomny katolik! Nie zyskał mandatu również i Marc Sangnier „walczący — powiada Yves de la Briere — na gruncie pacyfizmu z temperamentem idealisty".

* * *

„Bulletin de l'Action liberale populaire" podkreśla charakterystyczny szczegół z ostatniej kampanji wyborczej; brakło w niej akcentów „antyklerykalnych". Kandydaci z Bloku Narodowego, choć nie brak w nim dawnych radykałów, zapomnieli popularnej piosenki o „prawach świeckich", a natomiast lojalnie stwierdzili potrzebę wolności kongregacji religijnych. I radykali, wbrew swej tradycji, nie prowokowali katolików! Czy to pokojowe usposobienie względem katolików zachowają posłowie w Izbie? „Można wątpić — odpowiada „Bulletin" — bo ludzie razem zebrani ujawniają raczej wady i namiętności, niż cnoty".

* * *

Ośrodkiem, z którego promieniuje żywa wiara na Francję i apostolski duch, jest Lourdes. Z ciekawej statystyki, jaką ogłaszają „Annales de Notre Dame de Lourdes" wyjmujemy następujące szczegóły. W roku 1923 bawiło w Lourdes 201 820 uczestników pielgrzymek z Francji; 46 020 — z zagranicy. Prócz tego zapewne drugie tyle osób, które pojedyńczo spieszyły do Lourdes.

Liczba uleczeń cudownych w porównaniu z rokiem 1922, wzrosła z 9 tysięcy na 13 tysięcy, a wśród nich uzdrowienia tuberkulozy, raku żołądka itp. Badania przed i po uleczeniu prowadzono pod kierunkiem dr. Marchand'a w Biurze sprawdzeń.

* * *

W pośród pielgrzymek do Lourdes nie wymieniają „Annales" pielgrzymki polskiej, choć były pielgrzymki z Węgier, Czech i Kanady nawet. Podtrzymując stosunki z katolicką Francją, winniśmy je opierać na wspólnych przeżyciach religijnych i do nich zaliczyć trzeba pielgrzymkę polską do Lourdes, którą w najbliższej przyszłości trzeba urządzić.

Pejot.

Pan senator a Teatr Miejski.

Z zdziwieniem przeczytał kulturalny Polak, żyjący na kresach zachodnich, wywody p. senatora Szychowskiego o teatrze w Grudziądzu. Pomijając fakt konieczności teatru, jako placówki kulturalnej i oświatowej, to zrzucanie na chadecję winy za niedobory w teatrze jest tak śmieszne i niedorzeczne, że posądzać możemy „kulturalnego uczonego senatora i mecenasa p. Szychowskiego" o brak najelementarniejszej zalety każdego polityka — pamięci. Ta pamięć zawodzi p. przewodniczącego Rady Miejskiej.

Każdy, który brał udział w posiedzeniach dotyczących teatru stwierdzi z nami, że p. Szychowski gorliwie w podobnych zebraniach i komitetach kruszył kopje za teatrem i że nigdy nie oponował, gdy stwierdzano, że teatr liczyć się musi z niedoborami. Zresztą w komisjach teatralnych zasiadali kolejno z Enperowców „najlepsi znawcy teatru jako eksperci" jak p. poseł Reder, radny Kitowski itp. Mieli oni więc sposobność kontrolowania agend teatru, żądania zwinięcia tegoż, o ile się przekonali, że teatr walczy z deficytami i nie przedstawia tak świetnego interesu jak np. sprzedaż objektów miejskich dla powroziarni, kontrolowanej przez pp. Redera i Kitowskiego.

Pan Szychowski pali w tym wypadku jednak Panu Bogu świecę, a djabłu ogarek, albowiem na komisjach i zebraniach teatralnych udaje miłośnika teatru za wszelką cenę — z p. Butlewskim przebudować chce Ratusz II na teatr, — a na zebraniach enperowskich wyzywa na tych, którzy teatr uważają za ważniejszy czynnik od demagogji senatorskiej.

Czy pan senator Szychowski zaprzeczy, że od samego początku istnienia tearu nie interesował się teatrem jako placówką kulturalną? czynny brał udział w sprawach dotyczących teatru? Czy nie miał on możności kontrolowania budżetu? Czy sam nie palił się do odbudowy, ba! nawet przebudowy ratusza II. na teatr? Czy jako prezes komitetu Odbudowy Teatru Miejskiego nie jest p. Szychowski jednym z najgorliwszych zwolenników wydatków na teatr?

Z ust człowieka, który z tytułu urzędu i wykształcenia interesować się musi teatrem, z ust leadera klubu enperowsk., który w wszystkich komisjach prawie ma swych reprezentantów i który jest i być musi au courant wszystkich wydatków miejskich, który lepiej od innych był poinformowany o stanie teatru — brzmi twierdzenie, wyrażone na publicznem zebraniu tak demagogicznie, że zaiste, klub chadecji słusznie postąpił, gdy wobec niego ma poważne zastrzeżenia, takiemu człowiekowi, chorującemu na brak pamięci, nie wyraża zaufania.

Z sali sądowej.

—** **Proces o lichwę** toczył się wczoraj przed tut. Izbą Karną przeciwko firmie Bracia Korzeniewscy T. A. Grudziądz. Główny świadek obciążający p. Żmudziński nie stawił się na rozprawę, a jak zresztą okazały zeznania przedewszystkiem świadka p. Spendowskiego, denuncjacja przeciwko Braciom Korzeniewskim o uprawienie lichwy nastąpiła dopiero po wydaleniu Żm. z pracy w wymienionej firmie. Świadek Spendowski zeznawał dalej na niekorzyść świadka Zmudzińskiego, który przy pracy stał czasami pod wpływem alkoholu. Wywiadowcę Prelewicza nie przesłuchano z tej racji, że nie wiedział on nic kompletnie o dokonanej rewizji w firmie Korzeniewski.

Świadkowie naogół wszyscy zeznawali, **że podwyższenie cen odbywało się tylko do wysokości cen kosztów zakupu bez uwzględnienia nadwyżki.**

Rzeczoznawca p. Paniecki stwierdza, że kalkulacja pp. Korzeniewskich była prawidłowa, a **nawet ceny niektórych towarów w tej firmie były niekiedy 25 proc. tańsze od towarów innych firm,** również stwierdza, że o usuwaniu kartek z cenami przez pp. K. nie może być mowy. Z aresztowanych towarów p. Poniecki zwolnił niektóre towary, które nie można było zaliczać do artykułów codziennej potrzeby, jak nap. luksusowe, jedwabne itd.

Zeznawali jeszcze pp. rzeczoznawcy Holm i Dereziński. Z wywodów pp. rzeczoznawców wnioskować można, że firma Korzeniewski, nie popełniała żadnych machinacji, podlegających rozporządzeniom o nadmiernych zyskach wzgl. lichwie.

W końcowych wywodach p. prokurator wnosi o przesłuchanie świadka Zmudzińskiego, wniosek ten Sąd po naradzie odrzucił.

Obrona twierdziła w swych wywodach kilkakrotnie, że na zeznaniach świadka Zmudzińskiego nie można polegać, gdyż Zm. był pijakiem, a zresztą stoją zeznania świadka przedewszystkiem Spendowskiego i innych w rażącej sprzeczności z zeznaniami, które złożył Zm.

O godz. 1¼ po poł. prokurator wnosi o ukaranie p. Adama Korzeniewskiego na 2 miesiące więzienia i 1 000 złotych grzywny, drugiego oskarżonego p. Wacława Korzeniewskiego na 3 miesiące więzienia i tysiąc złotych grzywny oraz konfiskatę towarów zaaresztowanych.

Po południowej przerwie przemawiali obrońcy pp. mec. Gruziński, Wysocki i Woroniecki. Pierwsi dwaj obrońcy z punktu widzenia gospodarczego poruszali meritum sprawy, a p. Woroniecki zwrócił — zresztą słusznie — uwagę, że nie można uważać za ukaranego już poprzednio p. W. Korzeniewskiego za przekroczenie par. 113, jak to z aktów wynikało, kiedy kara ówczesna była mu wyznaczona za sprawy polityczne w czasach rządów zaborczych. Obrońcy wnoszą o uwolnienie.

Po kilkuminutowej naradzie Izba karna ogłosiła **wyrok uwalniający** obu braci Korzeniewskich od winy i kary na koszt skarbu Państwa. W uzasadnieniu wyroku przewodn. p. Lachecki zaznaczył, że brak wszelkich danych, by usuwanie kartek z cenami w firmie K. nastąpiło rozmyślnie Ceny ustanowione przez firmę Sąd uznał jako właściwe. Prócz tego w uzasadnieniu Sąd zaznaczył, że nawet ceny w wymienionej firmie były niższe od cen, które firma mogła osięgnąć, bez narażenia się na zarzut, jakoby one stanowiły nadmierny zysk.

*

(Proces powyższy kres kładzie nareszcie plotkom, rozsiewanym przeciwko firmie W. Korzeniewski T. A. Cieszymy się niezmiernie że wynik procesu okazał bezpodstawność insynacyj, krzywdzących w wysokiej mierze poważnych powszechnie właścicieli tej firmy. Red.)

LATWA POZBAWIA POLAKÓW DUSZPASTERZY.

Informując czytelników naszych o prześladowaniu polskości na Kowieńszczyźnie, donosiliśmy o wydaleniu przez władze litewskie z Kowna ks. kanonika Bronisława Lausa oraz ks. prefekta Maciejowskiego, pierwszy wysłany został do miasteczka osnie, a drugi do Birz.

„Całe społeczeństwo nasze — pisze o tym fakcie „Dziennik Kowieński" — głęboko i boleśnie odczuje te świeżo zadaną mu ranę, jaką jest wysłanie ks. kanonika Lausa i ks. prefekta Maciejowskiego, tych dwóch cieszących się powszechnym szacunkiem, dobrze i szeroko znanych całemu ogółowi polskiemu na Litwie czcigodnych duszpasterzy. Niedawno odarto nas z prawa korzystania z nabożeństw w języku ojczystym.... teraz polskie społeczeństwo w Kownie traci dwóch ostatnich swoich kapłanów Polaków".

Ile miejscowości z nazwą „Gródek" mamy w Polsce.

Nazwa Gródek była w dawnej Polsce bardzo rozpowszechnioną, pochodziła od grodu, który w odległych wiekach był miejscem warownem, okopanem i zabezpieczonem od napadu nieprzyjaciół. W czasach piastowskich gród oznaczał zamek, przy nim zwykle, jako pod bezpieczną ochroną powstawały i chroniły się wsie i miasteczka. Od grodu wzięły też początek inne nazwy, jak Grodno, Grodyszcze, Grodzisko itp. Dawne kroniki wymieniają więcej niż 60 wsi i miasteczek z nazwą Gródek położonych na obszarach Polski przedrozbiorowej. Ile „Gródków" znajduje się w granicah dzisiejszej Rzeczypospolitej trudno powiedzieć, gdyż nie wydano dotychczas wyczerpującego skorowidza wszystkich miejscowości, jakie w Państwie Polskiem się znajdują. Poczta i kolej podają jedynie jako swoje stacje kilka tylko nazw, i to: Gródek Białostocki, Gródek nad Dunajem, Gródek nad Wieprzem i Gródek Wilejski.

Na ziemi pomorskiej mamy także miejscowość Gródek w powiecie świeckim, która ma za sobą przeszłość historyczną i przyszłość wielkiej wagi, gdyż jest punktem elektryfikacji Pomorza, a tem samem uprzemysłowienia zachodnich części Polski.

O historycznej przeszłości Gródka pomorskiego podają źródła kronikarskie garść szczegółów a mianowicie: Gródek jest prastarą osadą, nazwę swą wzięła od grodu małego, który tu rzeczywiście istniał na wyniosłem wzgórzu nad Czarną Wodą, przepływającą w tem miejscu prawie naokoło dużym zakrętem, robiąc to miejsce osobliwie obronnem. — Bronił on za piastowskich czasów przejścia przez tę rzekę głównym traktem, który wiódł tędy z Bydgoszczy i Wyszogrodu (Fordon) przez Sierock do Nowego. Nawet krzyżacy zachowali go i nazywali po swojemu Haus Dreczem, Dritschmin, Setze albo też po dawnemu Gródko. Jak teraz jeszcze wskazują pozostałe resztki, był on zawsze szczupłych tylko rozmiarów (stąd nazwa Gródek) zapewnie w kształcie obronnej kilkopiętrowej wieży, z trzech stron Czarną Wodą otoczony, z czwartej, gdzie było podzamcze (Vorbug) z folwarkiem krzyżackim, obraniała go fosa głęboka ze zwodzonym mostem. Fundamenta tego podzamcza istnieją jeszcze dziś na terenie folwarku „Gródek". Także i lasy pobliskie obrony mu dawały. — W roku 1360 Daniel von Menden, komtur świecki (w którego obwodzie leżał Gródek) przebywał w Gródku i wystawił stąd akt p. t. „auf unserem Haus Drecze" dla pobliskiej wsi Drzycimia. W roku 1448 w dzień św. Marcina bawił w Gródku w. mistrz krzyżacki Konrad von Erlichshausen, który stąd wystosował pismo zażalające do polskiego dowódcy w Bydgoszczy. W roku 1461 znajdował się Gródek w rękach Polaków, król Kazimierz dał go wtedy w zastaw za złotych 6000 Janowi Kościeleckiemu. Późniejsze dzieje wspominają już tylko, że był tu starościński folwark, nie wspominają już o zamku. Dzisiaj znajdują się tam tylko resztki zbrojowni.

Rzeka „Czarna Woda", która w przeszłości otaczała zbrojny zamek, ujaźmiona, służy dzisiaj do celów zakładu wodno-elektrycznego „Pomorskiej Elektrowni Krajowej Gródek Sp. Akc." z siedzibą w Toruniu. Wydane niedawno akcje „Pom. Elektrowni Krajowej Gródek" ulokowane zostały w przeważającej ilości na Pomorzu, największa zaś ilość tych akcyj t. j. przeszło 51 procent znajduje się w rękach Pomorskiego Związku Krajowego, reszta w posiadaniu innych instytucji pomorskich i rękach prywatnych akcjonarjuszy na Pomorzu.

Fakt ten należało wyjaśnić, gdyż zachodziły nieporozumienia i zarzuty, dotyczące nieodpowiedniego ulokowania akcyj „Pom. Elektrowni Krajowej". Nieporozumienie wypływało stąd, że istnieje w Krakowie Spółka Akcyjna o podobnem brzmieniu, pod firmą: „Gródek, Akcyjna Spółka Terenowo-Budowlana", której akcje również znajdują się w kursie. Obie Spółki Akcyjne nie mają nic wspólnego ze sobą. Elektrownia „Gródek" wydała I emisję akcyj i nie zamierza na razie wydać dalszych, za to wydała Spółka Terenowo-Budowlana Gródek w Krakowie kilka emisyj, które spowodowały na Pomorzu pewne zamieszanie. Nazwa tej spółki powstała z tego, iż pierwsze budynki wybudowała w Krakowie „na Gródku", to jest w części miasta, noszącej także tę nazwę.

Ładna pogoda zachęca do zwiedzania Pomorskiego Gródka i zakładu wodno-elektrycznego, będącego od końca zeszłego roku w ruchu. Dla zwiedzających zaleca się wyjechać koleją do stacji Leosia (pierwsza stacja za Laskowicami w stronę Tucholi-Chojnic), udać się pieszo (1 km.) do pobliskiego „djabelnego kamienia", który za czasów niemieckich dał stacji kolejowej nazwę „Teufelstein", stąd przez ładny las do zakładu elektrycznego poprosić tam werkmistrza o oprowadzenie. Dla lepszego zrozumienia trzeba naprzód podążyć do zbiornika i zapory, oddalonych o 1,5 km., a wracając dopiero zwiedzić zakład elektryczny, śluzę, tratew, wylęgarnię ryb, warsztaty itd.

W wiosce, oddalonej o 1 km. można zjeść obiad (przedtem zamówić u p. Zielińskiego, Gródek poczta Drzycim) i zwiedzić na zakończenie cudowną dolinę Czarnej Wody i dolinę strumyka, przepływającego wioskę Drzycim. — Odjazd może nastąpić z Drzycima lub Leosi, w danym razie z Laskowic, oddalonych o 7 km. od Gródka.

Warta widzenia jest także budowa 2 olbrzymich wież żelaznych na skrzyżowaniu Wisły w Morsku, tuż pod Swieciem, skąd się ma śliczny widok na Chełmno i nizinę chełmińską, w której buduje się obecnie fundamenta — jak filary mostowe — pod dolną wieżę. Dnia 16 czerwca o godz. 4 rano rozpoczną się prace nad podniesieniem wieży w Morsku.

Do mieszkańców miasta Grudziądza!

Na specjalne zaproszenie korporacji miejskich przybywa do naszego miasta w dniu 23 bm. o godzinie 8-mej rano Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski.

Odezwa wydana przez komitet wyjaśnia ważność tego uroczystego dnia, tak w historji naszego miasta ważnego.

Pewny jestem, iż ludność miasta Grudziądza, która niejednokrotnie dawała dowody swych uczuć patrjotycznych, i w dniu tym okaże swoje przywiązanie do Ojczyzny naszej przez oddanie należytej czci Temu, który jest uosobieniem Majestatu Rzeczypospolitej Polskiej. Niech nie będzie w Grudziądzu ani jednego domu, któryby nie przystrojono odświętnie. Niech mieszkańcy miasta, którym czas pozwoli, jaknajserdeczniej witają Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na ulicach.

Z mej strony zwracam się raz jeszcze z wezwaniem do mieszkańców miasta Grudziądza, by zechcieli stosownem zachowaniem się swojem ułatwiać spełnianie czynności organom bezpieczeństwa publicznego, oraz tym organizacjom społecznym, które łaskawie pomoc swoją w utrzymaniu porządku przyobiecały.

Szczegółowy program dwudniowego pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w murach naszego miasta podajemy poniżej do wiadomości publicznej.

Mam szczerą nadzieję, iż wezwanie moje nie zostanie bez echa i że w dniu tym miasto całe przybierze odświętną szatę radując się, iż będzie miało zaszczyt gościć w swych murach Najdostojniejszego gościa.

Niech rozbrzmiewa po mieście okrzyk: Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski niech żyje!

Grudziądz, dnia 17 czerwca 1924 r.

Prezydent miasta: **Józef Włodek.**

Program pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Grudziądzu w dniach 23 i 24 czerwca

23-go czerwca. — Godz. 8 rano.

Przyjazd. Na peronie kompanja honorowa, przedstawiciele władz, Magistratu, Rady Miejskiej, instytucji i stowarzyszeń. Baterja artylerji daje salwę.

Hymn. Defilada kompanji honorowej.

Przed dworcem brama z transparantem.

Na zewnętrznych schodach dworca powitanie chlebem i solą przez prezydenta miasta, Józefa Włodka.

Odjazd powozami do kościoła farnego. Pana Prezydenta powóz otoczony eskortą 18 pułku ułanów.

Na ulicach miasta aż do Rynku szpaler stworzony przez młodzież szkolną.

Na Rynku aż do bramy muru kościelnego szpaler tworzy Bractwo Strzeleckie i Straż Ogniowa.

Od bramy muru kościelnego do bramy kościoła szpaler chorągwi wszystkich stowarzyszeń grudziądzkich, oraz chorągwi cechowych wszystkich cechów pomorskich.

Godz. 8,45. Przy bramie kościelnej ks. dziekan Dembek w otoczeniu duchowieństwa wita Pana Prezydenta i wprowadza do kościoła. W kościele Msza św.

Godz. 9,30. Pan Prezydent odjeżdża powozami z eskortą na lotnisko.

Godz. 9,45. Przegląd zebranych wojsk na lotnisku — cała 16 Dywizja Pomorska, oraz garnizon grudziądzki.

Godz. 10,15. Odjazd do fabryki „Unja".

„ 10,30. Zwiedzanie fabryki „Unja".

„ 11.25. Odjazd samochodami na Plac 23-go Stycznia.

Godz. 11,30. Defilada zgromadzonych wojsk na lotnisku — na Placu 23-go Stycznia.

Godz. 12,30. Odjazd do Szkoły Powszechnej przy ul. Brackiej. Zwiedzenie szkoły.

Godz. 1,15 Odjazd do mieszkania prezydenta miasta Józefa Włodka na śniadanie.

Godz. 3,00. Odjazd z mieszkania prezydenta miasta do odlewni żelaza i emaljerni — dawniej Herzfeld i Viktorius w Mniszku.

Godz. 3,15. Powitanie przy bramie fabryki przez wójta miejscowego i robotników. Zwiedzenie fabryki i kolonji robotniczych.

Godz. 4. Odjazd do miasta. Zwiedzenie „Drukarni Pomorskiej" (dawniej wydawnictwo hakatystycznego „Gesellige"), — Domu Towarowego Tow. Akc. W. Korzeniewskiego, — składu fabryki mebli „Strug".

Godz. 5. Podwieczorek u p. generała Ładosia, dowódcy 16 dywizji pomorskiej.

Godz. 5,30. Przyjazd do Ratusza. Na ganku Ratusza zebrana Rada Miejska i Magistrat. Przemówienie prezesa Rady Miejskiej, senatora Szychowskiego. Pan Prezydent przechodzi do sali posiedzeń Magistratu, w której przyjdą złożyć mu hołd przedstawiciele Magistratu, Rady Miejskiej, władz, oraz stowarzyszeń i organizacji, — następnie audjencje.

Godz. 7. Odjazd na Starostwo.

„ 8. Obiad wydany przez Izbę Handlowo-Przemysłową w Wielkopolance, Plac 23 Stycznia.

Godz. 10,30. Pan Prezydent samochodem udaje się na wybrzeże, gdzie siada na statek flotyli wojskowej i przygląda się uroczystościom wianków. — Odjazd na nocleg do Starostwa.

* * *

24-go czerwca. — Godz. 8 rano. — Wyjazd ze Starostwa.

Godz. 8,15 Zwiedzanie drukarni Wiktora Kulerskiego

„ 9,00. Odjazd do Centralnej Szkoły Kawalerji; — popisy konne, — następnie popisy lotnicze nad placem położonym obok Centr. Szkoły Kawalerji.

Godz. 11. Odjazd do koszar 64 pułku piechoty na obiad żołnierski.

Godz. 12.30. Wyjazd w okolice Grudziądza.

„ 7,00. Powrót.

„ 8.00. Obiad u p. Starosty Leona Ossowskiego.

Godz. 9,30. Wieczór uroczysty w Teatrze Miejskim. Z teatru odjazd na dworzec.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Niedziela. Paulina. Wschód. słoń. 3.39 zachód 8.24. Wschód księżyca 11.53. zachód 9.57.

*

Apel do Kupiectwa Pomorza.

Na wspólnem posiedzeniu Zarządu Gł. Związku T. K. i Zarządu T. K. S. Grudziądz uchwalono jednogłośnie zaapelować do całego kupiectwa, ażeby wszystkie sklepy w dzień przyjazdu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w poniedziałek, dnia 23 bm., były w czasie nabożeństwa zamknięte.

Uprasza się zatem w tym dniu otworzyć składy dopiero o godz. 10 przed poł. Pozatem przypominamy w ostatniej chwili obowiązek udekorowania jaknajuroczyściej domów i składów naszych, dając tem samem na zewnątrz wyraz radości z powodu przybycia Głowy Państwa.

Z. p. **Tadeusz Marchlewski**, prez.

—** **Osobom zaproszonym na Wieczór Uroczysty** w dniu 24 bm. zwraca się uwagę, aby zabrali z sobą zaproszenia, gdyż bez okazania takowych, nie będzie się wpuszczać na salę.

—** **„Wianki".** Zgłaszanie łodzi udekorowanych do konkursu odbywać się będzie w dniu 23 bm. od godz. 18—20 (od 6—8 wieczorem przy młynie p. Rosanowskiego ulica 3 Maja) u p. profesora Szczeblewskiego. Dozwolone jest stawanie poza konkursem. Skład komisji sędziowskiej do konkursu udekorowanych łodzi: p. inż. Szepetys, pkt. Duch, p prof. Szczeblewski i wice-prezesa klubu wioślarskiego „Wisła" p. Zakiuski.

KOMITET.

*

Kasy do uroczystości Wianków będą otwarte od godz. 5 popoł. w następujących miejscach: 1) Ulica 3 Maja obok młyna p. Rosanowskiego, 2) Zejście nad Wisłą obok Ratusza, 3) prawa strona mostu kolejowego. Wszystkie inne wyjścia nad Wisłą i Górę Zamkową za biletami wcześniej zakupionemi. Wejście na statek dla publiczności prawa strona rozebranego mostu. Ze względu na natłok, jaki będzie nad Wisłą w czasie uroczystości poleca się P. T. publiczności z małemi dziećmi zajmować miejsca na moście kolejowym, ażeby uniknąć wszystkich możliwych wypadków. **Komitet.**

*

W dniu przyjazdu pana Prezydenta Rzeczypospolitej Stanisława Wojciechowskiego, miasto nasze powinno dać wyraz swoim uczuciom patrjotycznym. Gród cały powinien przystroić się odświętnie zielenią, barwami narodowemi winny ustroić się domy, wszędzie zawisnąć sztandary i chorągwie a ponad wszystko czystość i porządek niech świadczą o naszem zamiłowaniu do systematyczności i naszym systemie życia.

Witajmy dostojnego gościa nie czczym blichtrem zewnętrznej hałaśliwości — lecz jak na nas Pomorzan przystało — sercem przepełnionem uczuciem wierności i hołdu dla tego, który reprezentuje najwyższy majestat Rzeczypospolitej.

Wobec obiegających miasto pogłosek, jakoby przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej połączony był z kosztami, obciążającymi budżet miasta, zwróciliśmy się do kompetentnych osób o informacje.

Według tych informacji, wszelkie podobne pogłoski są z gruntu fałszywe, owszem przyjazd prezydeta Wojciechowskiego przysporzy miastu nietylko zaszczytu ale i korzyści wprost materjalnych.

W rozsiewaniu tych wiadomści mieć mogą interes tylko ludzie złej woli, nasi biali bolszewicy, co siejąc zamieszanie chcą w niem swe własne brudne interesy wydźwignąć.

Wszyscy wiemy, jakie znaczenie mieć będzie dla Pomorza przyjazd pana Prezydenta.

A więc zgodnym wysiłkiem gotujmy się do powitania tego, który cały naród reprezentuje, jego moc i potęgę.

*

—** **Teatr Miejski.** Dziś w sobotę wieczorem o godz. 8.15 przedstawienie zniżkowe przepięknego i malowniczego dramatu L. Staffa p. t.: „POŁUDNICA" z p. Norwidówną w roli tytułowej. Zniżki ważne.

W niedzielę wieczorem o godz. 8.15 jedyny występ Leona Wyrwicza, genjalnego i znanego polskiego humorysty, który objechał całą Polskę, zachwycając wszędzie publiczność swoim własnym repertuarem. Wielki ten artysta, najlepszy odtwórca zwierciadła ludzkości wystąpi z utworami nowemi, jeszcze nigdy nie interpretowanemi w Grudziądzu. Kto pragnie spędzić wieczór wesoły, niech przeniesie się do Teatru Miejskiego jutro w niedzielę na Leona Wyrwicza.

W poniedziałek przedstawienia niema.

We wtorek wieczorem ku uczczeniu najwyższego dostojnika państwa, Prezydenta Rzeczypospolitej JWP. Wojciechowskiego, odbędzie się przedstawienie uroczyste. Dany będzie (akt I) z „KRAKOWIAKÓW I GÓRALI". Wstęp tylko za zaproszeniem.

5-go lipca zapowiada dyrekcja występ wszechświatowego śpiewaka p. Adama Didura.

Sprzedaż biletów w kancelarji teatru oraz w Wielkopolance (cukierni). W niedzielę kasa otwarta od godz. 11½—1. Telefon nr. 756.

—** **Wystawa dzieł sztuki w Grudziądzu.** Jak wiadomo, w niedziele, dnia 22 bm., o godz. 1 popoł. w salach Muzeum miejskiego, nastąpi uroczyste otwarcie okrężnej wystawy dzieł sztuki artystów plastyków polskich. Otwarcia dokona p. prezydent miasta Włodek. Uroczystość poprzedzi orkiestra wojskowa odegraniem odpowiednich utworów muzycznych.

Protektorat nad ciekawą tą wystawą objął komitet, złożony z pp. dyr. Andrzejewskiego, dyr. Czarlińskiego, ks. dziekana Dembka, red. Dąbkowskiego, prezesa Gańczy, komis. Kulerskiego, dyr. Kucharskiego, generała Ładosia, prezesa Marchlewskiego, starosty Ossowskiego, starościny Ossowskiej, prezesa sądu Ostrowskiego, dyr. Obrzuda, dyr. Poszwińskiego, kier. Szmendziny, Ins. Suchożebrskiego, senatora Szychowskiego, prof, Szczeblewskiego, prezydenta Włodka i prokuratora Wirskiego.

—** **Szkoła wydziałowa przy ulicy Trynkowej nr. 19.** — Wpisy nowych uczniów i uczenic odbędą się w środę 25 i czwartek 26 czerwca od godz. 10—1-ej Egzamin wstępny w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 8 rano. Przy zgłoszeniu należy złożyć: 1) metrykę chrztu lub urodzenia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo odejścia ze szkoły.

—** **„Skrzydlaty zwycięzca".** Nie jeden raz tylko w niedzielę 22 bm., jak „G. P." wczoraj donosił, lecz od 2-giej godz. w niedzielę począwszy po 2, 3 razy dziennie przez kilka dni wyświetlany będzie słynny film polski „Skrzydlaty zwycięzca". Niech każdy obywatel skorzysta z okazji aby zobaczyć okropności wojny gazowej, widzieć okiem ptaka niby z samolotu z obłoków przesuwające się lasy, rzeki, wiatrem kołysane łany, miasta Toruń, Kraków itd. Bliższych szczegółów co do czasu wyświetlania podają anonsy.

—** **Dyrekcja kinoteatru „Orzeł"** podaje do publicznej wiadomości następującą notatkę: Ze względu na żądanie szerszych warstw publiczności uczęszczającej do naszego kinoteatru i chcąc dać możność tymże w podziwianiu dalszych i ostatnich 2-ch serji potężnego dzieła kinematograficznego p. t. **„Władczyni Świata"** z Mią May w roli tytułowej, bez jakiejkolwiek przeszkody połączonej z przyjazdem naszego Najwyższego Dostojnika Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Wojciechowskiego, dyrekcja kinoteatru „Orzeł" wyświetla obraz ten już w niedzielę, t. j, dnia 22. bm. Początek seansów o godz. 6-tej i 8-mej popoł.

—** **Na środowem posiedzeniu Zarządu Okręgowego Zjedn. Prac. Przem.. Handlu i Samorządu** załatwiono szereg spraw tycz. się dalszego rozwoju tejże organizacji na terenie Woj. Pomorskiego. Zarząd m. i. zatwierdził taryfę zawartą z Centr. Zw. Pracodawców w dniu 16 bm., zarazem wysłuchano kolegjum Zarządu obszernego referatu organizacyjnego Sekr. Generalnego Palędzkiego, wyrażając zupełną zgodę na taktykę dotychczas przez niego w sprawach związanych z ruchem organizacji prowadzoną. Zebrania miesięczne sekcji I., II., i III. odbędą się w przyszłym tygodniu.

Dla złożenia hołdu Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej w dniu 23 bm. wybrano delegację składającą się z pp. sekr. **Palędzkiego** Bol., urz. bankowego **Kozuchowskiego** (Pol. Bank Handlowy) oraz urz. wojskowego **Czajki** Jana (Rej. Inż. i Sap.) Panowie ci wręczą P. Prezydentowi akt hołdu, przypominający Wysokiemu Gościowi Jego zeszłoroczną wizytę w biurach Centrali Związku w Król. Hucie.

—** **Dnia 22. 6. 24 r.** odbędzie się w Grudziądzu w (Strzelnicy) **zjazd wszystkich cechów rzemieślniczych na Pomorzu**, na który niniejszem uprzejmie zapraszamy. Obrady rozpoczynają się o godz. 3 popoł. w Strzelnicy.

Cel zjazdu: a) Uzgodnienie postulatów do projektowanej nowej jednolitej Ustawy przemysłowej na Rzeczpospolitą Polską. b) Sprawy gospodarcze. c) Zadokumentowanie polskiego drobnego przemysłu (rzemiosła) na Pomorzu, przez wzięcie udziału w przyjęciu p. Prezydenta Rzeczyp. w Grudziądzu (około 80 sztandarów cechowych).

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu.

(—) podp. **Grobelny,** przewodn. (—) podp. **Bischoff syndyk.**

—** **Zebranie Zarządu Związku Podof. Rezerwowych Ziem Zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej Koło Grudziądz,** odbędzie się dziś w sobotę dnia 21 czerwca o godz. 7 wieczorem w Hotelu Kellas pokój klubowy ul. Wybickiego nr. 42. Przybycie wszystkich członków Zarządu jest konieczne. Sprawy nagłe i ważne.

Prezes.

—** **Walne zebranie Zw. Z. Leśników Rzplitej Oddziału Pomorskiego** odbędzie się w Czersku w dniu 7 lipca br. o g. 11-ej w hotelu p. Kruczyńskiego. Z uwagi na ważność spraw, jakie będą omawiane prosi się o jak najliczniejsze przybycie leśników z Pomorza. W dniu 8 lipca odbędzie się wycieczka do lasów nadleśnictwa Osieczno, celem oglądnięcia wielkich szkód, jakie urządziła sówka chojnówka.

Za Zarząd:

(—) **Jan Bonin,** sekretarz. (—) **Jan Fijałkowski** przew.

—** **Dziś w godzinach porannych** przedłożono nam artystycznie wykonane album pamiątkowe dla Prezydenta Rzeczypospolitej z powiatu grudziądzkiego.

Album wykonała firma fotograficzna L. Poznański w Grudziądzu, a wykonała je w sposób istotnie odpowiadający wymogom artystycznym, tak, iż nie powstydzi się powiat grudziądzki tego daru, który w hołdzie złoży reprezentantowi Rzeczypospolitej.

—** **Zaprzeczenia i sprostowania** urzędowe w prasie. Komunikują nam, ze źródła urzędowego, że M. S. Wewn. ustaliło następujący tryb postępowania w sprawie zaprzeczeń i sprostowań urzędowych: 1) sprostowanie lub zaprzeczenie winno się ograniczyć wyłącznie do podania faktów konkretnych, prostujących wiadomości opublikowane w czasopiśmie w sposób poważny i w formie uprzejmej; 2) w sprostowaniu są niedopuszczalne zwroty polemiczne. Dalej w wspomnianym rozporządzeniu ustala się formę adresowania i powołania się na właściwe dekrety. Pozatem ustalone zostało, że w razie umieszczenia sprostowania urzedowego ze zmianami lub uwagami w tekście, względnie z zaprzeczeniem w tym samym numerze czasopisma podanych przez urząd wiadomości, redaktorzy będą pociągani do odpowiedzialności sądowej z art. 139 k. k. a nie jak dotąd z art. 138 k. k.

—** **Przekazy do Francji i z Francji do Polski.** Minister przemysłu i handlu wydał rozporządzenie, według którego najwyższa kwota przekazu z Polski do Francji nie może przekraczać kwoty 250 zł., zaś z Francji do Polski — 1000 fr. francuskich.

—** **Zarząd Związku Podoficerów Rezerwowych Ziem Zachodnich** Rzeczypospolitej Polskiej. Koło Grudziadz, podaje swym członkom, którzy wypełnili i podpisali swoje deklaracje do łaskawej wiadomości, iż legitymacji członkowskich Zarząd Centralny z Poznania jeszcze nie nadesłał. Po otrzymaniu takowych, Zarząd zainteresowanych niezwłocznie powiadomi i doręczenie zarządzi.

Za Zarząd Koła **Marciniak, prezes.**

—** **W sprawie występowania artystów w mundurach wojskowych.** Na podstawie rozporządzenia ministra spraw wewn. z dn. 21 marca 1919 r. występowanie artystów w zakładach widowiskowych i rozrywkowych mogło mieć dotąd miejsce jedynie po uprzedniem zezwoleniu wydziału prasowego M. S. Wewn. Ze względów organizacyjnych, jak również w interesie osób ubiegających sie o zezwolenia takie, M. S. Wewn. wyjaśnia, że odtąd zezwolenia na występowanie w mundurach wojska polskiego mogą być wydawane — o ile treść utworu nie przynosi ujmy wojskou, — przez komisarza rządu, przyczem zezwolenia te posiadać będą moc o-

powiązującą li tylko na podległym komisarzowi terenie administracyjnym, o ile zaś chodzi o zezwolenia, rozciągające się teren kilku województw w b. zaborze rosyjskim, to takie zezwolenia wydawane będą przez wydział prasowy M. S. Wewn.

—** **Spadki z Ameryki.** Min. Spr. Zagr. komunikuje, że dn. 5. 12. 1922 r. zmarł w m. Nashua, N. Y. (Stany Zjednoczone) obywatel polski Kinstöfer Juknavich vel Krzysztof Junkiewicz pozostawiając nieznanej wartości spadek, w sprawie którego zgłaszać się można do M. S. Zagr. z powołaniem się na Nr. X. II. a. 6357-24.

—** **Podziękowanie.** Dla biednych Konferencji Pań Mił. św. Wincentego a Paulo ofiarowali: Rosanowski, młyn pod Orłem 2 ctr. mąki żytniej. Kowalski, handel zboża 2 ctr. grochu. Do kasy wpłynęło ze skarbonki św. Antoniego u fary 210 milj. mk., druga rata ze skarbonki św. Antoniego 147 milj. z puszki wystawionej w kancelarji parafjalnej 47 790 000 mk., Lniski ul. Radzyńska 5 milj. mk., zebrane przy obiedzie z okazji poświęcenia sztandaru Bractwa Strzeleckiego 37 550 000 marek i 42.80 złp. Kwesta urządzona przed kościołami i w kościołach w niedzielę dnia 15 bm. na przyodzianie najbiedniejszych dzieci do pierwszej komunji św. przyniosła ogółem 1 244 590 900 mk. (miljard dwieście czterdzieści cztery miljony pięćset dziewięćdziesiąt tysięcy i dziewięćset marek) — a mianowicie: kościół farny św. Mikołaja 529 657 900 mk. i 164.99 złp. — kościół garnizonu 20.315 000 mk. i 2.18 złp. — kościół św. Ducha (nabożeństwo niemieckie) 126 988 000 mk. i 37 złp. — kościół św. Krzyża na Chełm. Przedmieściu 567 630 000 mk. Wszystkim szlachetnym ofiarodawcom składamy w imieniu biednych najserdeczniejsze „Bóg zapłać“, prosząc zarazem pamiętajcie o nas i nadal.

Za Zarząd::

(—) **A. Brendlowa, skarbn.** (—) **M. Ruchniewiczowa,** przew.

—** **Na cel Kuchni Ludowej.** Widowisko z okien Hotelu Dworcowego na akt przywitania Najdostojniejszego Gościa, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz widowisko z okien Wielkopolanki na defiladę (trybuna zbudowaną będzie przy Wielkopolance) wydzierżawia Kuchnia Ludowa. Bilety po 10 złotych od osoby nabyć można w Ratuszu II, pokój 8 również i w niedzielę.

„Wielki Turniej Miłości“ w kinie „APOLLO“. Znakomity ten obraz wytwórni amerykańskiej „Paramount“, w Los Angelos uzyskał w całem świecie największe zainteresowanie, osnute na tle walk kolonistów amerykańskich z czerwonoskórcami. W aktach 8 ciekawych i sensacyjnych przesuwa się historja zdobycia ziemi amerykańskiej przez kulturę.

Ze sali sądowej.

W dniu 13 czerwca br. pod przewodnictwem Dyrektora Sądu okręgowego p. Łacheckiego toczyły się przed tutejszą Izbą karną rozprawy w sprawie „Kontraktów Czerskich“. Oskarżony był dr. Zemke wydawca gazety „Głosu Ludu“ w Czersku oraz redaktor „Głosu Ludu“ p. Mieczysław Piechowski. Oskarżał prokurator p. dr. Mayzel.

W jednym wypadku oskarżeni byli wspólnie że twierdzili i rozgłaszali o p. dr. Grafem naczelniku Sądu powiatowego wówczas w Czersku, obecnie w Tucholi, a mianowicie w nr. 96 z roku 1922 „Głosu Ludu“ umieścili artykuły: a) Jak ogłasza sędzia berlińczyk wyroki, b) Nieuctwo Grafego — po przeprowadzeniu sprawy zasądził trybunał p. dr. Zemkego na 3 tygodnie więzienia i ogłoszenie wyroku na koszt oskarżonego — redaktor p. Piechowski został uwolniony od winy i kary.

W sprawie oskarżenia tymczasowego zarządzenia Sprega przeciw Dr. Zemke bo i tu znieważył oskarżony p. Dr. Zemke pana Dr. Grafego, ponieważ zarzucał mu zbrodnie objęte w § 336 u. k. Po przeprowadzonej rozprawie wydał trybunał wyrok uwalniający. — Następnie zasadł na ławie oskarżonych redaktor „Głosu Pomorskiego“ p. Średzki, oskarżony o to, że dnia 20. 8. 1922 roku umieścił w nr. 196 artykuł pod tytułem: „Pierwsza jaskółka wyborcza“ — znów osławiony Grafe na widowni, prokurator wniósł na uwolnienie. Po naradzie przewodniczący Izby Karnej ogłosił wyrok uwalniający p. Średzkiego.

W dalszym ciągu rozpatrywana była sprawa oskarżenia Dr. Zemkego i Piechowskiego o umieszczanie w nr. 84 „Głosu Ludu“ artykuł pod tyt.: „Prawomocność kontraktów Grafo-Gackowskich“. Po rozpatrywaniu sprawy przez przesłuchanie licznie wezwanych świadków, i po naradzie zasądzeni zostali: dr. Zemke na grzywnę 200 złotych, a p. Piechowski na grzywnę 100 złotych. W końcu rozpatrywana była również sprawa ze zajść czerskich przeciw Piotrowi Hepce, rolnikowi z Nowych Prus, pow. Chojnice. Tenże oskarżony był o to, że w październiku 1921 roku w Chojnicach w jednym z pism (pismo to nie okazało się prawdziwe) powiedział o sędzim Dr. Grafem słowa: „Es ist dazu aber gekommen, weil die Parteien zu Gaczkowski vor dem Kreisrichter Dr. Grafe in Czersk hingeschickt worden sind mit den Worten: „Gehen Sie zu Gaczkowski der unser ernannter Vater und vom Gericht vereidigt ist“, po dokonanej rozprawie został Hepka od oskarżenia tego uwolniony.

Ruch towarzystw.

—(rt) **Tow. Śpiew. „Lutnia“.** Miesięczne zebranie nie odbędzie się dzisiaj, lecz w środę dnia 25 bm. o godz. 8-mej w Hotelu Kellasa. W poniedziałek bierzemy udział w uroczystościach „Wianków“. Zbiórka chóru męskiego w poniedziałek o godz. 8.45 wieczorem przed Gimnazjum Żeńskim, skąd o godz. 9-tej wymarsz nad Wisłę. Kto się spóźni nie może brać udziału, gdyż jest tylko jedna przepustka dla wszystkich wspólnie.

Następna lekcja dla chóru mieszanego i męskiego w czwartek. ZARZĄD.

—** **Towarzystwo Czytelni dla Kobiet** bierze udział w niedzielę w uroczystej procesji parafji św. Krzyża przy ul. Chełmińskiej. Zbiórka ze sztandarem o godzinie 9.30 przy kościele św. Krzyża. ZARZĄD.

—(rt) **Tow. śpiewu „Moninszko“.** Następna lekcja śpiewu odbędzie się w sobotę dnia 21 bm. o godz. 7 i pół wiecz. w hotelu „pod Złotym Lwom“. O liczne i punktualne przybycie uprzejmie prosi ZARZĄD.

—(rt) **Jutro w niedzielę,** dnia 22 bm. bierze Tow. udział w procesji na Chełmińskiem przedmieściu. Wobec tego uprasza się wszystkich członków o wzięcie udziału. Zbiórka o godz. 9-ej na salce parafjalnej. ZARZĄD.

—(rt) **Grudziądzkie Tow. Pszczelarzy** przypomina swym członkom, że jutro, w niedzielę dnia 22 czerwca odbędzie się zwiedzenie pasieki p. Volkmanna w Wielkim Zajączkowie. Punkt zborny po drugiej stronie mostu na Wiśle o godz. 2½ popołudniu, gdzie oczekiwać będą obecnych, umyślnie na ten cel dostarczone furmanki. ZARZĄD.

Z Pomorza.

—** TORUŃ. **(Sąd apelacyjny pozostaje w Toruniu).** Według informacji, jakie otrzymało „Słowo Pomorskie“ z wiarogodnego źródła, miejscowy sąd apelacyjny, który miał być przeniesiony, pozostaje w Toruniu.

(Znowu podrzutek). W piątek przy dworcu miejskim, znaleziono niemowlę, liczące najwyżej 2 miesiące. Dzieckiem zaopiekował się wydział opieki społecznej przy magistracie który umieścił je w lecznicy miejskiej.

(Żydzi wyjeżdżają). Pomyślnym objawem oporu miejscowego społeczeństwa przeciwko zażydzeniu Torunia jest, jak pisze „Sł. Pom.“ zwijanie przedsiębiorstw czysto i półżydowskich. Po dwóch innych żydkach zlikwidowali swoje przedsiębiorstwo, skład manufaktury i konfekcji żydzi Auerbach i Leimar przy Wielkich Garbarach. Oby podobnych likwidacji było jak najwięcej.

—** **KOŚCIERZYNA. (Poświęcenie sztandaru restauratorów).** Poświęcenie sztandaru tow. restauratorów na powiat kościerski odbyło się w ubiegłą niedzielę. Na intencje towarzystwa odprawił mszę św. ks. prob. Nawacki, który też przed i po nabożeństwie wygłosił stosowną przemowę. Na koniec poświęcił sztandar. Podczas Mszy św., jako też poświęcenia sztandaru śpiewało Tow. „Halka“ przy akompanjamencie organów i muzyki smyczkowej. W uroczystości brały udział także inne towarzystwa miejscowe. Po nabożeństwie towarzystwa udały się na rynek, gdzie wygłoszono kilka przemów. Potem ruszono w pochodzie przed starostwo, gdzie pochód się rozwiązał. W południe nastąpił wspólny obiad w Bazarze. O godzinie 3 popoł. wymaszerowano do Strzelnicy, gdzie odbył się koncert. Wieczorem udano się z powrotem do Bazaru, gdzie bawiono się ochoczo w najlepszej zgodzie i harmonji aż do rana. (Jak widzimy z powyższego, poświęcenie sztandaru tow. restauratorów w Kościerzynie odbyło się daleko uroczyściej niż poświęcenie sztandaru np. Sokoła w Czersku. Bo też tam proboszczem jest Polak. Red.)

(Zamiast ślubu — chrzciny). W tych dniach miał się odbyć ślub młodzieńca L., współwłaściciela składu kolonjalnego. Zaszła jednak przeszkoda, gdyż narzeczona jego krótko przed ślubem — powiła dziecko. Zamiast więc ślubu, odbyły się najprzód chrzciny.

—** **STAROGARD. (Scena Polska).** Pod protektoratem i ze współudziałem Inspektoratu Szkół w Starogardzie, T-wo Scena Polska postanowiło zorganizować dwumiesięczny kurs polonistyczny, na którym będą wykładane zasady wymowy, gramatyki i ortografji polskiej. Z kursu korzystać powinni w pierwszym rzędzie członkowie czynni i wspierający T-wa, mogą korzystać także i niecziłonkowie, mieszkańcy miasta Starogardu, obojga płci, powyżej lat 16. Zapisu na kurs dokonuje sekretarz T-wa lub zastępca w dniu 18, 20 i 21 od godz. 8—9 wieczorem w sali Polonji. Wykłady będą uskuteczniane w godzinach wieczorowych w jednej ze szkół miejscowych; ilość godzin tygodniowo zależna od porozumienia się kandydatów z prelegentami w dzień otwarcia kursu.

(Powiesił się w tutejszem więzieniu). W nocy z piątku na sobotę powiesił się w tutejszem więzieniu więzień Konrad Roza, który kilkakrotnie był już karany za czasów niemieckich i polskich Nie miał on zamiaru się powiesić, gdyż zawodowy złodziej nie robi tego zwykle, lecz chciał on sobie zadrwić z dozorców, jak to już nieraz uczynił, i nabawić ich strachu przed rzekomem popełnieniem samobójstwa. W tym celu zawiesił się na szelkach przy oknie i chciał tym sposobem upozorować samobójstwo. Tym razem wśród niezwykłych okoliczności jego żart ukarany został srogo, bo wymknęły mu się nogi z podnóża i nieszczęśliwy zawisł w powietrzu i zmarł.

—** **CZERSK.** W zeszłym tygodniu wtargnęli złodzieje do hotelu p. B. Talaski i skradli mu dużo bielizny i likierów. Część znaleziono na polu. Prawdopodobnie złodzieje nie mogąc unieść zrabowanego łupu, chcieli sobie ulżyć i później przybyć po zostawione rzeczy.

—** **SKARSZEWY. (Pochwycenie złodziei).** W ubiegły piątek przychwycono w lesie Nyguckim dwóch złodziei, w chwili, gdy ci zabili owcę skradzioną pewnemu robotnikowi z Obozina. Do tej szajki złodziejskiej należy 5 osób, których już tutejsza policja państwowa aresztowała. Zarzuca im się przeszło 15 kradzieży, popełnionych w mieście i okolicy, do których się już częściowo przyznali.

—** **CHOJNICE. (Wielki proces).** W ub. sobotę toczył się przed tutejszą Izbą karną proces przeciw dyrektorowi zakładu Poprawczego p. Czabańskiemu o poszkodowanie skarbu państwa. Chodzi tam o masło, sprzedane swego czasu i o rozmaite inne sprzedaże ze szkodą dla Skarbu Państwa. Sprawa ciągnie się już od roku.

—** **BORZYSZKOWY. (Pożar).** W pierwsze święto Zielonych Świąt w czasie, gdy mieszkańcy wioski Lipnicy, w powiecie chojnickim. wszyscy z wyjątkiem trzech mężczyzn znajdowali się na nabożeństwie w kościele parfjalnym w Borzyszkowach, powstał w tejże wiosce ogień, wzniecony przez dzieci w nieobecności rodziców, którego padły ofiarą z wszelkiemi maszynami rolniczemi, ze zbożem a nawet częściowo także z żywym inwentarzem następujące zagrody gospodarcze: Zabudowania gospodarza Leona Piechowskiego, zabudowania gospodarza Maksymiljana Literskiego, zabudowania gospodarza i sołtysa Wincentego Pluto-Prądzyńskiego, zabudowania gospodarza Augustyna Kalinowskiego, zabudowania gospodarza Józef Borzyszkowskiego, zabudowania wdowy Anny Wrońskiej, zabudowania gospodarza Feliksa Labona. Ocalały jedynie domy mieszkalne Feliksa Labona, Józefa Borzyszkowskiego i Augustyna Kalinowskiego. Wszyscy pogorzelcy byli ubezpieczeni od ognia, lecz w stosunku do dzisiejszego stanu marki bardzo nisko.

—** **WEJHEROWO. (Dzień harcerski).** Lekkoatletyczne zawody i popisy harcerskie odbędą się — jak już donosiliśmy — w niedzielę, dnia 22 bm. Dzień ten cały będzie naprawdę „dniem harcerskim“. Rano o godz. 8 i pół odprawiona będzie w kościele parfjalnym msza św. na pomyślność harcerstwa. Po mszy św. nastąpi przemarsz drużyn harcerskich ulicami miasta z muzyką, a o godz. 11 harcerzy - cyklistów. O godz. 12-ej odbędzie się koncert muzyki gimnazjalnej na rynku. O godz. 3 i pół nastąpi wymarsz drużyn harcerskich z gimnazjum na boisko pod lasem, gdzie o godz. 4-ej rozpoczną się zawody i popisy. Złożą się na nie: skok w dal, skok wzwyż, rzut dyskiem, oszczepem i kulą, biegi na 60 mtr. (dla młodszych), 100 mtr. i 400 mtr., ćwiczenia rytmiczne i ćwiczenia maczugami.

Wśród zawodów odbywać się będą popisy samarytańskie, sygnalizacja i rozmaite humorystyczne intermedja (zawody bokserskie, malarz-artysta, kwartet w pięciu i inne). Po zawodach nastąpi ogłoszenie wyników i rozdanie nagród. Ceny miejsc: Miejsca do siedzenia 2 zł., wstęp 1 zł. Młodzież szkolna 50 groszy. Boisko w promieniu kilkudziesięciu metrów zamknięte będzie dla niepłacącej wstępu publiczności. Czysty dochód przeznaczony na zlot harcerski w Warszawie.

(Bieg okrężny). Zainteresowanie biegiem okrężnym jest bardzo wielkie. Dotychczas ofiarowali nagrody: Gazeta Kaszubska, Bank Polski, Firma Cyrklaf, Centrala rolnicza, p. Prusiński i p. Nikleniewicz. Zwrócono się do magistratu z prośbą o ofiarowanie nagrody wędrownej. Wydział Sokoła zwraca się z gorącym apelem do Urzędów, instytucji, banków, i osób prywatnych o składanie darów i datków pieniężnych na ten cel w redakcji Gazety Kaszubskiej. Nagrody można oglądać w Księgarni Kaszubskiej w oknie wystawowym.

(Aresztowanie). W piątek przytrzymała tutejsza kryminalna policja państwowa rybaka Antoniego Truszkę z Rewy i brata jego Józefa z Rumji w chwili, gdy zamierzali w Wejherowie u pewnego kupca sprzedać kilka skór kolorowych, pochodzących najprawdopodobniej z kradzieży. Towar obłożono aresztem, a sprzedających osadzono w więzieniu.

Z całej Polski.

—** **CHEŁMONIEC. (Kradzież).** W nocy z 4 na 5 czerwca skradziono gospodarzowi Wylazłowskiemu z zamkniętego chlewa 20 kur i 3 gęsi. Zawiadomiony o powyższem posterunek policyjny w Ostrowitem wdrożył śledztwo i udało się sprawców wyśledzić w osobach niejakiego Cichockiego i Rajka, pochodzących z Nowogrodu pow. Lipno. Niestety już pewną ilość kur sprzedali, za które zakupili sobie obuwie. Łup im odebrano, zaś sprawców odstawiono do sądu.

(Kradzież). W nocy z dnia 14 na 15 maja br. skradziono gospodarzowi Franciszkowi Żelaznemu z zamkniętego mieszkania znaczną ilość garderoby, bielizny i materjałów na ubranie, ogólnej wartości około 10 miljardów marek. W jednej powłoce, ściągniętej z pościeli zaszyte były 900 dolarów. O czyn kradzieży podejrzani są krewni poszkodowanego, niejakiś Henryk Adamski, i żona tegoż Marjanna, zamieszkali według ich podania w Mławie, a którzy przez dwa tygodnie przed popełnieniem tej kradzieży u p. Żelaznego w gościnie przebywali. Natychmiastowe dochodzenia śledcze, poczynione przez policje w Ostrowitem i policję w Mławie wykryły, że osobnicy ci w Mławie nie są znani a pokrewieństwo jest zmyślone. Lekkomyślność swoją przepłacił zatem ów gospodarz utratą znacznego majątku a sprawcy uszli niepoznani w niewiadomym kierunku, ponieważ i czyn kradzieży zgłoszono Policji późno.

—* **PŁOCK. (Niedola inwalidów w Płocku).** Województwo warszawskie otrzymało telegraficzne zawiadomienie o niezadowoleniu inwalidów wojennych w Domu Inwalidzkim w Płocku, wywołanem niedostatecznym wyżywianiem inwalidów. Władze wojewódzkie poleciły natychmiast staroście płockiemu dokładnie zbadać stan rzeczy, przyczem zwrócić baczną uwagę na to, czy nie miało miejsca nadużycie z jakiejkolwiek strony. Równocześnie władze wojewódzkie skomunikowały się z Centralą związku inwalidów w Warszawie- by sprawę załatwić i słusznym wymaganiom inwalidów w Płocku uczynić zadość. Niewątpliwie przy dobrej woli obydwu stron sprawa zostanie jaknajszybciej załatwiona ku zadowoleniu obrońców ojczyzny.

—** **AUGUSTÓW. (Z ruchu chrześc. - demokratycznego).** W niedzielę, dnia 15 czerwca odbył się w Augustowie olbrzymi wiec sprawozdawczy, na którym referował sprawy bieżące ks, poseł Kaczyński. Ludność z niezwykłem zaciekawieniem wysłuchała rzeczowych wywodów ks. posła z dziedziny naszej polityki skarbowej, gospodarczej, administracji państwowej i polityki zagranicznej. Zwłaszcza szerokie uwzględnienie znalazły w mowie ks. posła bolączki podatkowe. przeżywany kryzys w rolnictwie i przemyśle, brak odpowiednich oszczędności w administracji państwowej, niewspółmierność cen produktów rolniczych i przemysłowych oraz zabiegi Sejmu w tym kierunku. aby przy przeprowadzaniu sanacji naszych finansów nie rujnować gospodarstwa krajowego. Sejm wywarł nacisk na rząd, aby przemysłowcom, którzy bez dostatecznych przyczyn zamykają swe warsztaty pracy, sekwestrować fabryki i w ten sposób zmniejszyć bezrobocie, aby niezamożnym rolnikom odłożyć zapłacenie podatku gruntowego do listopada, zezwolić na pewien wywóz zboża i bydła, aby w ten sposób nie podnosić drożyzny, ale dać możność zbytu swych produktów, na które na rynku wewnętrznym niema popytu.

W dyskusji, która następnie się wyłoniła, zabrał głos między innymi poseł Erdmann ze stronnictwa ludowego piastowców, który poparł wywody ks. posła, oraz dorzucił cały szereg słusznych uwag. Przedstawiciele ludności wiejskiej skarżyli się przed ks. posłem zwłaszcza na postępowanie zarządu miejscowego leśnictwa, który swoją gospodarką niszczy lasy, nie dając możności nabywania przez miejscową ludność drzewa opałowego i budulca.

Przemówienie ks. posła i odpowiedzi spotkały się z gorącem przyjęciem miejscowej ludności, nie wyłączając nawet zwolenników „Wyzwolenia“, którzy również byli obecni na wiecu.

Po wiecu ks. poseł Kaczyński, na zaproszenie miejscowego starosty p. Giedroycia, był obecny na posiedzeniu Wydziału Sejmiku powiatowego, na którym poruszane były sprawy aktualne powiatu Augustowskiego. Ks. poseł miał możność przekonania się, że praca tak p. starosty, jak i członków Wydziału, jest owocna dla powiatu i cieszy się wielkiem uznaniem miejscowej ludności.

Ważne dla emerytów.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu wzywa wszystkich nauczycieli emerytowanych, oraz wdowy i sieroty do wniesienia podań o nowy wymiar zaopatrzenia emerytalnego w myśl ustawy emerytalnej z dnia 11. 12. 23. Do podania winni dołączyć:

Emeryci: a) zaświadczenie Starostwa, w Toruniu i Grudziądzu Magistratu, o posiadaniu obywatelstwa polskiego, b) oryginalne dowody przebiegu służby, c) oryginalny dekret pensyjny, względnie jego sądownie lub notarjalnie uwierzytelniony odpis, d) metrykę ślubu, względnie metryki urodzenia dzieci, ewentl. dokładne zestawienie stanu rodzinnego (imię żony, imiona, oraz daty urodzenia dzieci) potwierdzone przez właściwą władzę administracyjną I instancji, e) dokładny adres swego stałego zamieszkania z dołączeniem poświadczenia tych szczegółów przez właściwą władzę administracyjną I instancji (karta meldunkowa).

Wdowy: a) b) jak wyżej, c) poświadczenia urzędu parafjalnego, lub Starostwa, stwierdzające wspólność pożycia małżeńskiego, d) metrykę śmierci męża, e) oryginalny dekret przyznania pierwszej pensji wdowiej, f) poświadczenie, stwierdzające stałe miejsce zamieszkania (karta meldunkowa), g) metrykę urodzenia dzieci. Jeżeli sieroty, wyżej lat 18, są na studjach, dołączyć zaświadczenie zakładu naukowego, h) zaświadczenie właściwej władzy administracyjnej I. instancji stwierdzające, czy wdowa jest funkcjonarjuszem państwowym lub czy pobiera ze Skarbu Państwa uposażenie emerytalne z tytułu własnej służby, lub jakiegokolwiekbądź inne zaopatrzenie.

Gdy podanie przedkłada prawny zastępca, należy dołączyć dokument, stwierdzający prawne zastępstwo, gdy zaś wnosi się podanie w zastępstwie zupełnych sierot, należy dołączyć ponadto metrykę śmierci matki

O redukcję urzędników wojskowych.

Komunikat Zjedn. Zw. Pracown. Redukcja urzędników wojskowych. Sekretarjat Okręgowy Zjedn. Związku Prac. Prz. H. i Sam. w Grudziądzu otrzymał 16 bm. z klubu Parlamentarnego Chrz. Demokracji od kier. Centrali Związkowej kol. posła Wojtachy oraz kol. posła Rocha pismo zawiadamiające, że w dniu 13 bm. przybyła do nich delegacja urz. wojskowych, w składzie której znajdował się m. in. członek Związku Okręgu Pomorskiego kol. Kučko Jan. Delegacja ta wręczyła posłom naszym dalszy materjał w sprawie urzędników wojskowych. Oprócz tego byli jeszcze reprezentowani koledzy z innych D. O. K. jak np. Kraków.

Posłowie nasi udali się natychmiast z delegatami do Szefa Głównej Kontroli p. Generała Góreckiego, przedkładając im

łyszała delegacji i żądając dokładnego wyjaśnienia w kwestji redukcji sił cywilnych w instytucjach wojskowych.

Pan generał Górecki udzielił następujących wyjaśnień delegacji:

Ministerjum spraw wojskowych zatrudnia obecnie 1 330 funkcjonarjuszy między któremi jest zatrudnionych 560 urzędników cywilnych, reszta składa się z oficerów i podoficerów zawodowych.

Reorganizacja w instytucjach wojskowych jest według doświadczenia p. generała G. konieczną i pociągnie za sobą redukcję sił. W pierwszym rzędzie będą redukowani oficerowie rezerwowi, zaś podoficerowie zawodowi zostaną przeniesieni do służby aktywnej do poszczególnych pułków. Oprócz tego zaznaczył p. generał G., że urzędnicy z armji zaborczych mają w myśl traktatu wersalskiego prawo do emerytury. Większość ich znajduje się w najlepszej sile wieku, posiada pewne kwalifikacje, i to wszystko przemawia za utrzymaniem ich na stanowiskach.

Koledzy posłowie zaznaczają w swym piśmie, iż w razie okazania się dalszych wątpliwości chętnie będą służyli dalszemi informacjami.

Sekretarjat Okręgu Zj. Zw. Prac.

Ze sportu.

Ekspedycja polska na olimpiadzie.

Warszawa, 19. 6. (Pa)t. Skład lekko-atletycznej ekspedycji polskiej udającej się na olimpiadę do Paryża, został ustalony jak następuje: Weiss (AZS. Warszawa), Szenaich (Warszawianka), Kostrzewski (AZS.), Ceisik (Polonja), Szydłowski (Pogoń), Adamczak (Poznań). Na koszt A. Z. S. wyjeżdżają Kostrzewski II i Jaworski. Oprócz tego na własny koszt udają się Szelstowski i Świętochowski z Polonji.

Warszawa, 19. 6. (Pat). Dzisiejsze zawody piłki nożnej między Łódzkim Klubem Sportowym a Warszawianką zakończyły się zwycięstwem Łodzian w stosunku 2:1 (1:1). Warszawianka uzyskała bramkę z rzutu karnego. Najlepszym w drużynie warszawskiej był Domański w bramce.

Kraków, 19. 6. (Pat). Zawody piłki nożnej między drużynami reprezentacyjnemi Lwowa i Krakowa o puhar prof. Żeleńskiego zakończyły się zwycięstwem Lwowa w stosunku 3:2. Na ogół gra nie ciekawa, przeważała tylko chęć zwycięstwa. Kałuża zawiódł zupełnie i chociaż Kraków atakował często, jednak gracze albo chybiali, albo atak kończył się na obrońcach Lwowa. U Lwowian lepszy start do piłki; dobrze i zgrabnie obstawiali oni graczy krakowskich. Publiczności bardzo dużo.

Rzeczy ciekawe.

NOWY WYNALAZEK W WALCE Z SAMOLOTAMI.

Z Londynu nadchodzą wiadomości o nowym wynalazku dla celów wojennych, dokonanych mianowicie przez Ernesta Walcka we wsi Poasvield w Yorkshire, który demonstrował wynalezioną przez siebie ogniową rakietę. Znalazłszy się w pewnej wysokości pęka ona i zasypuje roztopionym metalem bardzo wielkie przestrzenie. W ten sposób możliwe będzie zwalczanie samolotów. Rząd amerykański miał poczynić wynalazcy konkretne propozycje.

Mimowolny humor

Woskowy trup w kufrze.

„Kurjer Poznański" pisze:

Jadący na kongres dermatologów polskich w Krakowie asystent prof. Karwowskiego w Poznaniu, p. dr. Alkiewicz, wiózł ze sobą zbiór woskowych odbitek rzadkich chorób skórnych t. zw. „mulaży", by wykonane przez siebie modele przedstawić na zjeździe.

Nieszczęście chciało, że gdy p. dr. A. w Katowicach wyszedł na chwilę z wagonu, pociąg ruszył i kufry pojechały dalej. Próby telefonicznego i telegraficznego połączenia się z Krakowem wobec powolnie pracującego aparatu urzędniczego nie doprowadziły do skutku i kufry pozostały na łasce losu.

Dojechawszy osobnym pociągiem do Krakowa dr. A. dowiedział się, że telegram coprawda doszedł do Krakowa, ale leżał sobie nietknięty w biurze i zwątpił o odzyskaniu bagaży, poszedł jednak do biura znalezionych rzeczy, gdzie ku wielkiemu zdziwieniu zastał walizę z modelami oczywiście otwartą.

Okazało się, że znalazł się amator na samotne kufry, który natychmiast zabrał się do rewizji i rozbiwszy zamek, otworzył najprzód skrzynię z mulażami. Jakie było jednak jego przerażenie, gdy w miejsce spodziewanej garderoby zobaczył poobcinane ręce i inne części ciała tak wiernie odtworzone w wosku, że przekonany, iż chodzi o poćwiartowanego trupa, czemprędzej porzucił niewygodny łup i w ten sposób cenne przedmioty dostały się do biura zagubionych rzeczy.

Z ruchu wydawniczego.

≠ **„Ruch Prawniczy i Ekonomiczny".** Wyszedł z druku 2-ci zeszyt za 1924 r. „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego", organu prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Na treść zeszytu składają się: Artykuły: „Teorja i praktyka w prawie karnem" przez prof. Bossowskiego; „Bank Polski" przez dr. Schmidta. Przegląd piśmiennictwa: 32 recenzyj oraz bibljografja literatury prawniczej i ekonomicznej polskiej i obcej. Przegląd prawodawstwa skarbowego (pierwsze i jedyne systematyczne opracowanie za 1923 i 1924). Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich ziem polskich oraz orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Kronika ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i górnictwo, handel i komunikacje, stosunki robotnicze, spółdzielczość. Niccellanea. Przegląd czasopism. Prenumeratę w wysokści 10 zł. rocznie przyjmują wszystkie księgarnie w Polsce.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej.

Konferencja w Izbie Przemysłowo-Handlowej z udziałem p. Ministra Przemysłu i Handlu.

W piątek dnia 13. VI. br. odbyły się w Izbie konferencje, celem omówienia bieżących spraw, dotyczących polityki gosp. rządu. Prez. Izby, p. dyr. Czarliński przedstawił w szczegół. motywowanem przemówieniu żądania przemysłu, streszczającym się w dezyderatach obniżenia taryf kolejowych, zniesienia podatku obrotowego od eksportu, obniżenia ceł za surowce, nietworzenia ceł prohibicyjnych na wytwory, udzielenia długoterminowego dogodnego kredytu znowelizowania ustaw socjalnych.

Wiceprezes Izby, p. Marchlewski uzupełnił te dezyderaty w imieniu kupiectwa żądaniem zniesienia ustawy o lichwie wojennej, obniżenia opłat za paszporty, zróżniczkowanie opłat za patenty, uprzystępnienie dostaw rządowych, szczególnie wojskowych, kupcom tut. okręgu.

Ponadto przedstawił żądania imieniem przemysłu ceramicznego p. dyr. Stanek, a żądania aptekarzy p. Szczerbicki.

Dezyderaty miasta Torunia i Tczewa przedstawili osobni delegaci tych miast, zaś syndyk Izby Toruńskiej żądał zatwierdzenia statutu Giełdy Rolniczej w Toruniu i założenia Państwowej Szkoły Handlowej w Toruniu, protestował zaś przeciw przeniesieniu Województwa Pomorskiego z Torunia.

P. Minister zapewnił zebranych o swem specjalnem zainteresowaniu odnośnie do życia gospodarczego Pomorza, o pełnej świadomości wielkiej wagi tego życia dla bytu ekonomicznego całego Państwa i o jaknajprzychylniejszem traktowaniu wysuniętych dezyderatów.

Podatek przemysłowy. W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 kwietnia br. winni płatnicy państwowego podatku przemysłowego uskutecznić (w terminie do 30 czerwca br.) dopłatę różnicy między ceną posiadanego świadectwa przemysłowego, a ceną przypadającą obecnie zgodnie z przepisami tego rozporządzenia. Min. Skarbu podaje do wiadomości płatników, iż zakreślony do uiszczenia dopłaty termin bezwarunkowo nie będzie przedłużony; po upływie terminu zostanie natychmiast przeprowadzona jaknajściślejsza kontrola świadectw przemysłowych i będą wdrożone kroki egzekucyjne, wzgl. postępowanie karne przeciw tym płatnikom, którzy należnych dopłat nie uskutecznili. Przy ściąganiu przymusowem zaległości, popierać się będzie niezależnie od kosztów egzekucyjnych, także 2 proc. miesięcznie za zwłokę, nadto przypadającą do uiszczenia dopłatę podwyższy się o 0,5 proc. za każdy dzień zwłoki.

Sprawy celne. Rozporządzeniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 10 czerwca br. postanawia się, że towary których stawka celna nie przekracza 10 złotych od 100 kg. cli się według wagi surowej. (Za podstawę wymiaru cła według wagi przyjmuje się wagę surową albo wagę czystą).

Opłaty wywozowe. Ustanowione opłaty wywozowe od trzody chlewnej. Opłaty te wynosić będą 50 proc. zysku wywozowego, przy czem zarządzenie to stosuje się do tranzakcji, zawartych po dniu 1-go lutego br.

Z Ministerstwa Kolei Żelaznych. Wobec tego, iż linje tranzytowe między Gdańskiem a Czechosłowacją są przez Polskę krótsze i tańsze, aniżeli przez Niemcy, Ministerstwo Kolei Żelaznych poleci, celem umożliwienia interesantom dokonywania możliwie szybkich transportów, przewozić ładunki tranzytowe pociągami towarowemi pośpiesznemi, co jak się należy spodziewać, spowoduje omijanie przez interesentów linji tranzytowych niemieckich na korzyść Polski.

Giełda drzewna. Jak już niejednokrotnie podawaliśmy do wiadomości wszelkie sprawy, zwiazane z giełdą drzewną w Bydgoszczy załatwia Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy, wobec tego prosimy, ażeby sfery zainteresowane zwracały się do wspomnianej Izby wprost.

Możliwość eksportu przyborów elektrycznych. Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Galacu donosi nam, iż Magistrat miasta Konstanty zamierza wybudować elektrownię, zaprowadzić tramwaje i oświetlenie elektryczne w mieście i okolicy. Firmy zainteresowane winny wysłać swych inżynierów rzeczoznawców do Konstanty celem rozpatrzenia warunków dostawy i zasięgnięcia bliższych informacji, tyczących się złożenia ofert na wspomniane roboty elektrotechniczne. Według informacji Konsulatu, ostateczny termin składania ofert nie ostał jeszcze oznaczony, jednak pośpiech jest wskazany.

Oferty na dostawę worków. Szefostwo Intendantury D. O. K. w Łodzi zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę 10 000 sztuk worków konopianych wzgl. lnianych. Oferty na części tej dostawy są dopuszczalne.

Wystawa w Heisel-Laeken, odbędzie się w czasie od 15 lipca do 15 sierpnia 1925 r. Pod nazwa Exposition Nationaliteet Internationale de Nouveautes ayant trai aux travaux du Menage urbain et rural". Program wystawy znajduje się w Ministerstwie Robót Publicznych.

Wydawnictwo Urzędu Patentowego. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 5 lutego br. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, Urząd Patentowy Rzpp. rozpoczął wydawnictwo swego czasopisma urzędowego p. t. „Wiadomości Urzędu Patentowego". W czasopiśmie tem będą umieszczone publikacje o udzielonych patentach za wynalazki, o świadectwach ochronnych na znaki towarowe (łącznie z odbitkami klisz) na wzory użytkowe i zdobnicze; wszelkie zmiany dotyczące udzielonych praw; wszystkie postanowienia ustawodawstwa o ochronie własności przemysłowej i handlowej w Polsce oraz ważniejsze z takiego ustawodawstwa zagranicą. Redakcja i Administracja mieści się w gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Warszawie, Elektoralna, pokój 320.

W Izbie naszej są do przejrzenia:

1) Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w Austrji.

2) Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej w Czechosłowacji.

3) Zestawienie o rynku drzewnym w Jugosławji.

Do każdego zapytania, skierowanego do naszej Izby, należy dołączyć opłaconą kopertę na odpowiedź, o ile zapytanie nie pochodzi od zarejestrowanych w tut. okręgu przemysłowców i kupców.

Grudziądz, dnia 20 czerwca 1924 r.

Izba Przemysłowo-Handl. Grudziądzko-Starogardzka.

— **POŻYCZKA KONWERSYJNA.** Dowiadujemy się, że dn. 1 września rb. wypuszczona będzie 5 procentowa pożyczka konwersyjna w obligacjach po 10, 50 i 100 zł., która umorzona będzie do dnia 2 stycznia 1945 r. w 40-u ratach półrocznych. Pożyczka konwersyjna wydana będzie tylko wzamian za: 1) asygnaty pożyczki państwowej 1918 r. 10 zł. — 250 mk.); 2) obligacje 5 proc. długo i krótkoterminowej pożyczki państwowej z r. 1920 (10 zł. — 1000 mkp.); 3) obligacje 4 proc. państw. pożyczki premjowej z 1920 r. — t. zw. miljonówki (10 zł. — 5 000 mkp.).

— **W SPRAWIE KREDYTU TOWAROWEGO.** Jak się dowiadujemy, w sferach kierowniczych Banku Polskiego omawiana jest w dalszym ciągu sprawa kredytów towarowych. Główna trudność przedstawia narazie brak odpowiedniego ustawodawstwa, jednolitego dla całego państwa oraz odpowiednich uprawnień w statucie Banku Polskiego. Wobec tego jednak, że sprawa otwarcia kredytów towarowych nadal pozostaje kluczem sytuacji, projektowane jest rozwiązanie zagadnienia w drodze rozszerzenia dyskonta weksli towarowych, żyrowych i prezentowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, który posiada statutowe prawo operowania tego typu wekslami. W ten sposób kredyt towarowy może zostać pośrednio otwarty, co przyniesie znaczną ulgę w życiu gospodarczem.

— **W SPRAWIE EKSPORTU JAJ.** W związku z aktualną dzisiaj sprawą uregulowania opłat wywozowych od eksportu jaj, komunikują nam ze źródła zupełnie miarodajnego, że bieżąca kampania eksportowa jajczarska dotychczas przyniosła eksporterom istotne straty. Przyczyną tych niepowodzeń mają być opłaty wywozowe, które określone zostały w tegorocznej licytacji zbyt wysoko. Na tej podstawie eksporterzy jajczarscy wywierają silny nacisk na rząd, aby zniżył opłaty eksportowe oraz przedłużał ważność certyfikatów z miesięcy deficytowych (kwiecień i maj) na dalsze miesiące. Sprawą tą zajmował się również kongres rolniczy. Po dłuższej dyskusji stwierdzono, że zastosowane w roku bieżącym opłaty wywozowe okazały się sprzeczne z rozporządzeniami regulującymi sprawy wywozu jaj. Kongres wypowiedział się jednogłośnie przeciwko określaniu opłat wywozowych, wzywając rząd do rewizji tychże. Na jednej ze sekcji m. in. podniesiono, że znani na rynku warszawscy szmuglerzy przeciwni są rewizji opłat, co byłoby zrozumiałe, gdyż wywożą oni jaja za granicę bez wszelkich legalnych opłat. (Varsovia)

— **W SPRAWIE DEMOBILIZACJI GOSPODARCZEJ NA G. ŚLĄSKU.** Jak się dowiadujemy, Rada Ministrów przyjęła w swoim czasie projekt rozporządzenia w sprawie zniesienia obowiązujących w polskiej części Górnego Śląska ustaw niemieckich o demobilizacji gospodarczej. Uchwała ta stanowiła wywiązanie się rządu ze zobowiązań, przyjętych w stosunku do przemysłowców śląskich w czasie ostatniego przesilenia na Śląsku i walki o zniżkę cen. Prawa demobilizacyjne krępowały dowolność w układaniu stosunku kapitalistów do robotników i te właśnie prawa miały być zniesione. Obecnie ogłoszenie tego rozporządzenia odwleka się, co, jak nam komunikują, wywołuje głębokie niezadowolenie na Śląsku.

Giełda pieniężna.

Warszawa, dnia 20. 6.

10-ta godzina przedpołudniem.

Dolary Stanów Zjedn.	5.15—5,16	złp.
Floreny holenderskie	192,50	„
Franki belgijskie	23,92	„
Franki francuskie	26,23	„
Franki szwajcarskie	90,80	„
Funty angielskie	22,30	„
Korony austryjackie	7,18½	„
Korony czeskie	15.03	„
Liry włoskie	22.08	„
Korony norwejskie	68.67	„
Korony duńskie	86.25	„
Korony szwedzkie	136.25	„
Dolary kanadyjskie	4.90	„
Bon złoty		„
Miljonówka		„
Pożyczka dolarowa		„
Pożyczka złota		„

Gdańsk, dnia 20. 6.

Dolar	5,80
Złoty polski	112.50
Przekazy na Warszawę	111.50

Poznańskie Notowania Zbożowe

z dnia 20. 6. 1924.

Ceny w złotych loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych

Żyto 100 kg.	9.40—10.40
Pszenica	18.50—20.50
Jęczmień zwyczajny	— 10.40
Jęczmień browarowy	12.00—18.00
Owies	12.20—13.20
Mąka żytnia	16.00—17.75
Mąka pszenna	33.00—35.00
Ospa żytnia	— 7.66
Ospa pszenna	
Ziemniaki jadalne	
Ziemniaki fabryczne	
Peluszka	
Wyka	
Groch polny	
Groch Wiktorja	
Seradela	
Słoma luźna	
Słoma prasowana	
Siano luźne	
Siano prasowane	

Poznańskie ceny na bydło z 20. 6. 24.

100 żyw. kg. wagi	Cena 4. 6.	Cena 20. 6.
Bydło rog. I kl.	80.00—81.00	80.00—
„ „ II kl.	71.00—	68.00—
„ „ III kl.	55.00—57.00	5?.00—
Cielęta I kl.	65,00—67,00	70,00—
„ II kl.	56,00—	61,00—
„ III kl.	45,00—48,00	48.00—
Świnie I kl.	70,00—72.00	77.00—
„ II kl.	66.00—	73,00—
„ III kl.	56.00—58,00	63,00 66,00
Owce I kl.	48.00—	—
„ II kl.	40.00—	48.00—
„ III. kl.	—	—
Prosięta za parę 6—8 tyg.	—	8.00—10,00
Prosięta za parę 9 tyg.	—	11.00—18.00

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dąbkowski.

TEATR SWIETLNY

Olimpia

„Skrzydlaty Zwycięzca"

Przedstawienia odbędą się:
w niedzielę 22-go o godz. 2-ej, 6 ej i 8²⁰,
w poniedziałek 23-go o godz. 3-ej i 6 ej,
w środę 24-go o godzinie 3-ej, 6-ej i 8²⁰.

Z powodu wielkich kosztów sprowadzenia filmu, ceny miejsc zostały podwyższone

Dochód na Instytut obrony przeciwgazowej.

Dla uniknięcia natłoku przy kasie, uprasza się o zamawianie miejsc zawczasu w kinie „Olimpia" lub u skarbnika komitetu inżyniera Szepetysa Radzyńska nr. 13/15. tel. centrala kolejowa nr. 6. 517

Wielka Zabawa

w niedzielę, d. 22 czerwca rb.,
o godz. 6 popołudniu
na sali w BAZARZE
na którą uprzyjmie zaprasza [10676
Gospodarz.

Leśniczówka (Park miejski)

W ogrodzie

Codziennie koncert artystyczny

Wstęp wolny.
O liczny udział uprasza [404
Fr. Szmelter, gospodarz.

Sprzedaż większej ilości koni i źrebiąt wojskowych.

K. U. K. Grudziądz sprzedaje drogą publicznej licytacji **większą ilość koni wojskowych i źrebiąt od klaczy wojskowych** w niżej podanych miejscowościach:

1. **Dnia 5 lipca 1924 r., o godz. 9 w Grudziądzu** na placu ćwiczeń przy koszarach gen. Hallera, ulica Lipowa nr. 14/22.
2. **Dnia 9 lipca 1924 r., o godz. 9 w Chełmnie** na rynku przed Magistratem.
3. **Dnia 11 lipca 1924 r., o godz. 10 w Starogardzie** przed gmachem Starostwa.

Prawo uczestnictwa w licytacji posiadają wszyscy za wyjątkiem **zawodowych pośredników w handlu koni.** (585

Komendant U. K. nr. 22.
(—) Karkosiek ppłk.

Plac 23 Stycznia nr. 23. **Jakobson.**

ZĘBY

i plomby od 3.000.000 mk. począwszy w pierwszorzędnem wykonaniu

KONSTRUKTOR

do wypracowania rysunków ogólnej budowy maszyn poszukiwany. Wiadomości w gorzelnictwie i budowli aparatów pożądane.

Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw z podaniem referencji i pretensji do

Fabryki Maszyn A. Horstmann
Spółka z ograniczoną poręką
STAROGARD (POMORZE).
576

Kilka garniturów pluszowych, kanapy, garnitury klubowe, 2 dywany, większe i mniejsze lustro, szezlon, łóżka, szafy, stoły, regały do książek itp. korzystnie na sprzedaż [619
Skład mebli, Mickiewicza 26.

PRACE

tokarskie i gryzarskie

(frezarskie)
wykonują szybko, solidnie i tanio
Pomorskie Zakłady Elektryczne
Tow. z ogr. por. 445
Grudziądz, ulica Spichrzowa nr. 16.

Do Bławatnego interesu potrzebny

Kierownik-Zarządzający.

Tylko pierwszorzędne siły fachowe zechcą składać szczegółowe oferty z określeniem wymaganego wynagrodzenia do Głosu Pomorsk. pod nr. 591.

Grudziądzka klinika dla kobiet.

Powróciłem [579]

Radca zdrowia Dr. Klein

ulica Ogrodowa nr. 19. — Telefon 135.
Przyjmuję od godz. 9½—11½ i 3½—5½.

Poszukuję

kupna składu tow. kolonjalnych z mieszkaniem, lub też dzierżawy odp. lokalu handlowego w Księstwie lub też na Pomorzu w mieście lub większej wiosce (dobry punkt). Oferty pod B. M. 11241 do **T. A. „Reklama Polska"**, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 6. (574

Wszyscy używają dziś tylko kawę słodowa

„MALTOPOL"

bo jest najlepszą i najtańszą
w smaku nieprzewyższoną
Fabryka wyrobów słodowych „MALTOPOL"
Kartuzy, Pomorze. 7371



Noście tylko
obcasy i zelówki gumowe

BERSON.

Są wytrzymalsze od zelówek ze skóry i dają elastyczny i przyjemny chód.
BERSON-KAUCZUK
Centrala: Kraków, Straszewskiego

Sprzedaże

Lokomobile

8 PS sprzeda korzystnie
E. Bendt, Owczarki,

1 kosiarka
— — do zboża — —
2 kosiarki
— — do trawy — —
obie jak nowe. korzystnie na sprzedaż.
L. KASYNA,
ul. Dworcowa nr 31.

Wapno i cement

pierwszej jakości
— poleca tanio — 520
Fabryka Tektur Dachowych
W. Kutowski i S-ka
Grudziądz, Ogrodowa 23.

Stemple-Druki
Wł. Kulerski
Grudziądz, Pańska 19
Księgarnia
Materjały piśmienne

Obuwie

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania i
tanie
kupuje się tylko w firmie (8346
Czesław Szubarga
GRUDZIĄDZ,
ul. Toruńska nr. 3.

Wózek sportowy

z budką
do sprzedania [10673
ul. Groblowa 44,
parter prawo.

Na sprzedaż:
garnitur koszykowy z poduszkami, stół, bieliźniarka i lustro.
Wiadomość; [10661
ul. Kwiatowa 9, III p. l.

Ładny

SKŁAD

z trzema wystawami
na głównej ulicy
GRUDZIĄDZA
do sprzedania
Zgłoszenia do Eksp Głosu Pomorsk. pod 10679.

MLEKO tłuste

litr 18 gr., oraz
masło stołowe
poleca jaknajtaniej
Neubert, Mickiewicza 5.

Młode, brunatne, rasowe

dobermany

na sprzedaż
F. NASS. WIEWIÓRKI.
pow. Grudziądz.

MEBLE

koszykowe
śliczne podarki okolicznościowe
— także i na —
odpłatę
Grudziądzka Wytwórnia Mebli 836
E. Sommerfeldt,
Stara Rynkowa 1/2.

Posady

Przodownik

z 10 chłopami potrzebny od zaraz [594
Dom Małe Lniska
p. Niewałd.

Czeladników stolarskich
poszukuje
FR. WILIŃSKI
mistrz stolarski
ul. Chełmińska 60. (10670

Poszukuję zaraz
lub od 1/7. br. [581
do oddziału towarów krótkich biegłej pierwszej

ekspedjentki

Oferty z dołączeniem fotografji, kopji, świadectw i podaniem pensji uprasza
Stanisław Leja,
Kościerzyna (Pomorze),
Magazyn mód i konfekcji

Panienka

potrzebna do
Mleczarni „WANDA"
ul. Lipowa 3. [10666

Mieszkania

Szukam mieszkania

2, 3 lub 4 pokoj.
Zgłoszenia Groblowa 20, part. na prawo. [10674

3 pokojowe mieszkania
z meblami do odstąpienia. Gdzie? wskaże Głos Pomorski pod nr. 599.

Pokój umeblowany
do wynajęcia
Forteczna 19, II p. pr.

Mieszkania
4—5 pokoji poszukuje się w lepszym domu. Oferty pod nr. 10677 do Eksp. „Głosu Pomorsk."

Różne

Mężczyzna
inteligentny, tęskniący się za wierną przyjaciółką **życzy sobie korespondencji z młodą panną (Polką)** celem późniejszego się pobrania. Majątek niekoniecznie potrzebny.
Łask. zgłosz. do Głosu Pomorsk. pod nr. 10669.

Francuzka

wyjedzie na wakacje
za małem wynagrodz.
TOMA, Grudziądz,
ul. Młyńska 11. (10682

Seminarzystka (Niemka)
poszukuje
bezpłatnego pobytu w czasie wakacji w polskim domu, gdzie się tylko po polsku rozmawia. W zamian tego chętnie pomoże w gospodarstwie lub też zajmie się dziećmi. Oferty do Głosu Pomorsk. pod 10672.

3000 złotych

poszukuje się
na większe gospodarstwo rolne w powiecie grudziądzkim, na czas 2-miesięczny za podkładką wekslową i zastawieniem inwentarza. Zgłoszenia proszę zwrócić do Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. 10675.

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza **Jana Gadebuscha Axela krem** od piegów, ½ słojka 1 50 zlp., cały sł. 3 złp. do tego mydło **Axela** kaw. 75 gr. do nabycia w Grudziądzu w następujących drogerjach: **D. Klimek, W. Becker, L. Banaszewski i W. Majewski.**

Poszukuję

SKŁADU

(sklepu kupieckiego)
z towarem lub i bez towaru. — Zgł. do Głosu Pom. pod nr. 598.

Kino **»ORZEŁ«** Teatr
GRUDZIĄDZ, ul. Wybickiego.

Od 22 do 25 bm. włącznie ostatnie i najlepsze 2 serje potężnego dzieła kinematograficznego z **Mia May** w roli tytułowej p. t.:

»WŁADCZYNI ŚWIATA«

VII serja p. t.: **„Dobroczyńcy ludzkości", w 6 akt.**
VIII „ „ **„Tragedja zemsty". w 6 akt.**

Razem 12 aktów. [595

UWAGA: Prosimy Szan. Publiczność o przeczytanie naszej notatki w teksci — wiadomości bieżące.

W niedzielę o godz. 2-ej **WIELKIE PRZEDSTAWIENIE dla młodzieży szkolnej i dzieci w 12 akt.**

Płachty żniwne

w różnych rozmiarach
poleca 527

TOW. AKC. „JUTA"

fabryka worków i wyrobów jutowych
POZNAŃ, ulica Fredry nr. 1.
Telefon nr. 2245 i 2938. Adres telegr: „Juta—Poznań".

BECZKI

od smoły, oleju i śledzi kupuje stale po najwyższych cenach [521
Fabryka Tektur Dachowych
W. Kutowski i S-ka
Grudziądz, Ogrodowa 23.

Licytację ogłoszoną na czwartek w Grabowie pow. Lubawa odwołuje się. [10671
Artur Bloch.

Zaginął

pies (wilk)

dnia 16. VI. br. wiecz.
Tuszewska Grobla 42/46c.

Mleczarnia

z kompletnem urządzeniem maszynowem najnowszego rodzaju natychmiast do uruchomienia w Niewałdzie, powiecie grudziądzkim obok koleji **na sprzedaż.** Produkcyjne majątki w pobliżu. Przedsiębiorstwo można powiększyć. — Oględziny każdego czasu dozwolone. — Piśmienne oferty należy skierować do podpisanego zarządcy masy upadłościowej najpóźniej do 1-go lipca 1924 r. [548

Zarządca masy upadłościowej i tymczasowy wydział wierzycieli w sprawie upadłośc. Hahn w Laskowicach
w z. **Dr. Pruszkowski**
adwokat i notarjusz **Świecie.**

Miłe, zajmujące i pożyteczne

KSIĄŻKI

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Lesniewskiej . . . . **1,15 złp.**
(przesyłka polecona 35 gr.)
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . . **1,15 „**
(przesyłka polecona 50 gr.)
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogali . . **0,90 „**
(przesyłka polecona 50 gr.)
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . . **0,20 „**
(przesyłka polecona 25 gr.)
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . . . **0,45 „**
(przesyłka polecona 28 gr.)
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo-handlowych . . . **0,90 „**
(przesyłka polecona 35 gr.)

Powyższe książki nabyć można bezpośrednio w wydawnictwie Drukarni Pomorskiej za poprzedniem nadesłaniem należności wlącznie kosztów przesyłki poleconej wzgl. za zaliczeniem pocztowem.

Drukarnia Pomorska

Tel. 50 i 51. ***Wydział Wydawniczy*** Tel. 50 i 51.
GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29